PRZYCZYNA EKSPLOZJI BALONU „GWIAZDA POLSKI"

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, niedziela 16 października 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 285

Przedstawiciele Węgier u Hitlera i Mussoliniego

Krwawe walki na pograniczu węgiersko-czeskim — Olbrzymia manifestacja polsko-węgierska w Budapeszcie

Rzym, 15. 10. (PAT) Szef gabinetu węgierskiego ministerstwa spr. zagranicznych hr. Csaky przybył wczoraj popołudniu samolotem do Rzymu.

Monachium, 15. 10. (PAT) Były premier węgierski Daranyi, który w godzinach popołudniowych został przyjęty przez kanclerza Hitlera przyleciał już wczoraj wcześnie rano samolotem z Budapesztu do Monachium. Towarzyszył mu niemiecki poseł w Budapeszcie von Erdmannsdorff. Przyjęcie Daranyi'ego przez kanclerza Hitlera nastąpiło również w pałacu kanclerskim i trwało około godziny.

Czesko-Słowacki minister spraw zagranicznych Chvalkovsky odwiedził wczoraj po południu ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa w monachijskim hotelu „Vier Jahreszeiten".

Budapeszt, 15. 10. (PAT) Studenci uniwersytetu w liczbie kilkuset osób zgromadzili się wczoraj w południe przed gmachem konsulatu R. P. w Budapeszcie, wznosząc chóralnie długotrwałe okrzyki na cześć Polski, Pana Prezydenta Mościckiego i ministra spraw zagr. Becka. Do manifestantów przyłączyły się niebawem liczne rzesze publiczności po czym cały tłum chóralnie domagał się wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Budapeszt, 15. 10. (PAT) Wiadomości nadchodzące z pogranicza węgiersko - karpatoruskiego potwierdzają doniesienia ze źródeł angielskich o

POWAŻNYCH UTARCZKACH W RUSI PODKARPACKIEJ MIĘDZY MIEJSCOWĄ LUDNOŚCIĄ A CZESKIM WOJSKIEM I ŻANDARMERIĄ.

Miasto Beregszasz przekształcone zostało w obóz warowny. W mieście i jego okolicach obozuje kilka pułków wojska czeskiego oraz silne oddziały żandarmerii. W Beregszasz, Munkaczu, Użhorodzie i w innych mniejszych miejscowościach odbywają się demonstracje węgierskiej i karpatoruskiej ludności. Dziś podczas demonstracji w Beregszasz kilku Węgrów poraniono bagnetami.

Władze czeskie ogłosiły w następstwie tego stanu rzeczy

STAN OBLĘŻENIA W MUNKACZU, BEREGSZASZ

i szeregu innych miejscowości. Miasta te otoczone zostały gniazdami karabinów maszynowych.

MIEJSCOWA LUDNOŚĆ UTWORZYŁA ODDZIAŁY PARTYZANCKIE,

które uzbrojono w ukrywana dotychczas broń. Oddziały te zaatakowały ubiegłej nocy w szeregu miejscowości czeskie wojsko i żandarmerię. Po obu stronach są poważne straty.

Węg. Ag. Telegr., donosząc o rozruchach w Rusi Podkarpackiej, stwierdza, że

WŁADZE CZESKIE USIŁUJĄ SPROWADZIĆ JE DO SPORADYCZNYCH INCYDENTÓW.

Budapeszt, 15. 10. (PAT) Po powrocie do Budapesztu delegaci węgierscy na rokowania w Komarnie min. De Kayna i hr. Teleki złożyli sprawozdanie z przebiegu ostatnich rozmów na konferencji w Komarnie w trakcie posiedzenia rady ministrów, które trwało do późnych godzin nocnych.

———

Ocena zgłoszonych list kandydackich na posłów

Kto, kogo i co reprezentuje

Warszawa, 15. 10. (Tel. wł. — l. r.) „Polska Agencja Agrarna" ogłasza charakterystyczną ocenę wyniku wyborów kandydatów na posłów, opartą — jak podaje powyższa agencja — na podstawie informacyj ze strony dobrze obznajomionych sfer politycznych stolicy.

W komunikacie powyższym czytamy:

Uderza przede wszystkim dotkliwa porażka płk. Sławka i jego zwolenników. Płk. Sławek zgłosił swoją kandydaturę aż w dwu okręgach w Warszawie. Takie podwójne zgłoszenie zastosowało tylko niewielu kandydatów. W 1-ym okręgu płk. Sławek przepadł, uzyskując zaledwie 12 głosów, w okręgu zaś 5-ym ulokował się dopiero na trzecim miejscu.

Nie tak dawno jeszcze podawano w kołach politycznych wiadomość, że płk. Sławek wycofuje się całkowicie z życia politycznego, gdy tymczasem w dniu zebrania kolegiów wyborczych próbował przejść przez ucho igielne własnej ordynacji wyborczej i skończyło się to w jednym miejscu niepowodzeniem, w drugim zaś osiągnięciem bardzo wątpliwego miejsca. Płk. Sławek nie szedł sam, lecz z grupą swych zwolenników, którzy prawie wszyscy przepadli. B. wicemarsz. sejmu Schaetzel, kandydując w 4. okręgu w Warszawie, otrzymał tylko 11 głosów. B. sekretarz generalny BBWR Brzęk-Osiński wyszedł bez miejsca w Radomiu. Przepadł b. poseł Budzyński.

Dużą sensacją jest klęska dyrektora Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego, jednego z bliskich ludzi płk. Sławka Pacholczyka. Kandydatura jego była forsowana również w dwu okręgach: Warszawa-powiat i Łowicz. Mimo dużego poparcia i wpływów sekretarzy gminnych p. Pacholczyk otrzymał miejsce dalsze już poza listą kandydatów, przy czym nigdzie nie otrzymał 1/4 głosów.

W Małopolsce przepadli prezes PKW Starzak, b. poseł okręgu krakowskiego, oraz b. poseł Hyla, jeden z czołowych przywódców t. zw. grupy radławickiej, swego czasu nawet kandydat na wiceministra rolnictwa i reform rolnych, popierany przez płk. Sławka.

Nie znaleźli się na listach kandydatów b. wicemarszałkowie Podoski i Kielak, b. poseł Hannebach, wszyscy trzej bardzo bliscy współpracownicy płk. Sławka. Uderza następnie brak nazwiska b. posłanki Prystorowej i b. posła Łazarskiego.

Następnie ogólna uwaga skupiła się około t. zw. „Naprawy". Obecność jej przedstawicieli w gronie kandydatów na posłów ocenia się raczej jako niepowodzenie tej grupy. W konfrontacji z rzeczywistością grupa ta napotkała na duże przeszkody, tak, że z czołowych jej działaczy widnieją tylko nazwiska red. Katelbacha, dr. Surzyńskiego prezesa Wileńskiej Izby Roln. Kamińskiego, Tadeusza Lechnickiego, oraz młodego działacza adw. Mazurkiewicza. Na terenie województwa

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Min. Chwalkowski u kanclerza Hitlera

Monachium, 15. 10. (PAT) Kanclerz Hitler przyjął wczoraj w obecności min. Ribbentropa, czesko-słowackiego ministra spraw zagranicznych Chwalkowskiego.

Czesko-Słowacki minister zapewnił kanclerza Hitlera, że Czecho-Słowacja zajmie lojalne stanowisko w stosunku do Niemiec, co kanclerz Hitler przyjął z zadowoleniem do wiadomości. Kanclerz Hitler wyraził czesko-słowackiemu ministrowi swe ubolewanie, że nie zdołano dotychczas załatwić zagadnienia węgierskich mniejszości.

Kanclerz wyraził nadzieję, że również w tej sprawie uda się możliwie najszybciej znaleźć zadawalające rozwiązanie.

———

Interwencja ambasadora R. P. w Londynie w sprawie emigracji Żydów do Palestyny

Londyn, 15. 10. (PAT) Ambasador Raczyński udał się w czwartek po południu do stałego podsekretarza stanu w Foreign Office, sir Alexandra Cadogana, i z polecenia rządu polskiego zwrócił się do rządu brytyjskiego z prośbą o sprecyzowanie przyszłości Palestyny ze względu na obawy, żywione przez społeczeństwo żydowskie w Polsce co do dalszych możliwości emigracji Żydów do Palestyny.

Łotwa nie przyjmuje Żydów

Ryga, 15. 10. (PAT) Władze odmówiły prawa lądowania 77 Żydom przybyłym wczoraj na pokładzie niemieckiego parowca „Regina".

(Dokończenie ze str. 1-ej)

lubelskiego miało kandydować trzech braci Lechnickich: Tadeusz, Felicjan i Zdzisław. W rezultacie wszedł tylko Tadeusz. Brak jest również nazwiska b. senatora Malskiego z Lidy.

Licznie natomiast wchodzą dawni lub obecni działacze „Siewu" z prezesem zarządu wojewódzkiego w Kielcach, Sobolewskim, oraz adw. Mazurkiewiczem na czele. Do dalszych przedstawicieli „Siewu" należy zaliczyć również Pawlika z Sieradza, Cecha z Piotrkowa, Mijalskiego z Opatowa, Wnuka z Zamościa i Zarębskiego z Kalisza.

Grupa t. zw. katolicka b. sejmu nie dostała się obecnie na listę kandydatów, gdyż brak nazwisk b. pos. Zaklików, Szeteli i Tarnowskiego. Zwraca natomiast uwagę znacznie większa ilość księży wysuniętych na kandydatów. W wyborach w r. 1935 kandydowało ich o wiele mniej.

Znikła zupełnie grupa konserwatywna, gdyż szereg czołowych działaczy z poprzedniego sejmu nie dostał się na listy, a ci nieliczni, którzy weszli znajdują się na dalszych miejscach.

Grupa „Jutra Pracy" zdołała przeforsować b. posła Hoppe na trzecim miejscu, oraz w Bydgoszczy b. posła Dudzińskiego.

O ile członkowie PPS i Klasowych Związków Zawodowych nie znajdują się na listach kandydackich, to natomiast ze Stronnictwa Ludowego znaleźli się tam jego członkowie, jak np. członek Rady naczelnej b. poseł Jan Madejczyk, który kandyduje w Jaśle, b. poseł Jan Pieniążek, który kandyduje w Przeworsku, oraz poseł Wawrzkowicz. Znalazła się też spora liczba tych, którzy wystąpili ze Stronnictwa w r. 1936 i do tej pory byli poza sejmem, jak b. poseł Erdman, inż. Rączkowski i in.

Sensację przyjęciem kandydatury wzbudził dr. Putek, usunięty w lutym ze Str. Ludowego, a co do którego OZN zastrzegł się, że nie jest kandydatem Obozu.

Z dawnej grupy dra Wrony dostali się na listę b. posłowie Waleron, Langer, którzy w r. 1933 przepadli, następnie b. pos. Cieplak, b. pos. Tataczak i in. Licznie reprezentowany jest samorząd terytorialny. O ile przepadli b. poseł Pacholczyk, weszli inni czołowi działacze Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego, a mianowicie pp. Pederski i Filipski, i ze Związku Pracowników Samorządu Miejskiego dr. Orleński z Warszawy. Przeprowadził też swych kandydatów Związek Gmin Wiejskich, silnie zwalczany przez grupę b. pos. Pacholczyka. Są to wójt Czarnicki z Łowicza oraz inż. Leopold z Sieradza.

Dwie organizacje młodzieży OZN a to Związek Młodej Polski i OMP nie wysuwały swych kandydatów. Znalazły się natomiast na listach nazwiska „Siewowców".

Z członków rządu wbrew pierwotnym pogłoskom znaleźli się na listach tylko 4 ministrowie, a mianowicie premier Składkowski, wicepremier Kwiatkowski oraz ministrowie Ulrych i Kościałkowski.

Na czoło wysuwają się w dużej mierze kandydaci OZN i to przeważnie młodszej generacji. Ze starych weszło nie wielu. Sztab OZN kandyduje poza Warszawą. Nie ulega wątpliwości, że przyszły Sejm oprze się w dużej mierze na OZN, który będzie miał miejsce przodujące zarówno ilością posłów jak i jakością.

* * *

Warszawa, 15. 10. (Tel. wł. — I. r.) Jak wiadomo, gen. Żeligowski przeszedł przez kolegia dwóch okręgów Wilno-śródmieście, gdzie kandyduje gen. Skwarczyński i p. Mackiewicz, oraz w okręgu Wilno—Troki, gdzie kandyduje min. Kościałkowski. Według ogólnej opinii gen. Żeligowski zrezygnuje z okręgu w śródmieściu, gdzie tylko w tym wypadku miałby szanse przejścia p. Mackiewicz na drugim miejscu po gen. Skwarczyńskim.

Ogólną konsternację wywołał fakt, że p. Prystorowa otrzymała zaledwie 16 głosów. Podobno marszałek Prystor był przeciwny kandydowaniu małżonki.

Warszawa, 15. 10. (Tel. wł. — I. r.) W okręgu nr. 81 tj. Kraków-powiat i Chrzanów został wysunięty jako kandydat na posła na trzecim miejscu mgr. Turowski, prezes Zarządu okręgowego Chrześc. Związków Zawodowych.

„Gwiazda Polski" płonie

Katastrofalny wybuch gazów

Dolina Chochołowska, 15. 10. (PAT) Specjalny wysłannik P. A. T. donosi:

Godz. 1.45. Napełnianie balonu przerwano z powodu dość silnych wiatrów, które postanowiono przeczekać. Balon napełniony jest do objętości 3.200 m. sześć. Do napełnienia startowego pozostaje jeszcze 600 m. sześć. Wobec silnego wiatru czasza balonu nie może się wznieść, gdyż naraziłoby to balon na zbyt silne porywy, które mogłyby uszkodzić powłokę. Czeka się więc na osłabienie siły wiatru.

Godz. 2.50. Wiatr wzrasta na sile, obserwatorium meteorologiczne w Dolinie Chochołowskiej zapowiada pogorszenie pogody.

O godzinie 2.30 po naradzie kierownictwa zapadła decyzja odwołująca start, wodór z powłoki zostanie wypuszczony przez górną klapę. Już przystąpiono do wypuszczania wodoru.

Godz. 3-cia. Wiatr uspakaja się. Wypuszczanie wodoru zostało wstrzymane. Za kilkanaście minut obserwatoria meteorologiczne raz jeszcze sprawdzą swoje dane, od ich wyniku zależeć będzie decyzja startu, ewentualnie odwołanie go i wypuszczenie gazu z powłoki.

Dolina Chochołowska, 15. 10 (PAT) Godz. 3.30. — Komenda obozu stratosferycznego w Dolinie Chochołowskiej zdecydowała odwołać dzisiejszy start balonu do stratosfery ze względu na zbyt silne wiatry.

Dolina Chochołowska, 15. 10 (PAT) Przy opróżnianiu balonu stratosferycznego z wodoru, nastąpił niespodziewany wybuch.

Na szczęście spaliła się tylko niewielka część powłoki górnej części balonu, t. zw. czaszy. Pożar prawdopodobnie powstał wskutek iskry, które mogły się wytworzyć przy tarciu ścianek powłoki z powodu silnego wiatru. Jednakże jest to tylko hipoteza. Bliżej powodów określić dzisiaj trudno.

Wypadku w ludziach nie było.

Wobec wypadku w tym sezonie jesiennym lot prawdopodobnie nie będzie się mógł odbyć, gdyż powłoka wymaga gruntownej naprawy.

Należy zaznaczyć, gdyż gondola i powłoka ubezpieczone były w jednym z towarzystw od wypadku pożaru (do momentu startu) na sumę 277 tysięcy złotych.

Remont powłoki jest przewidziany w najbliższym czasie.

Gen. Tokarzewski nie kandyduje

Lwów, 15. 10. (PAT.) Jak się dowiadujemy z najbliższego otoczenia gen. Michała Karaszewicza - Tokarzewskiego, postawieniu w dniu wczorajszym przez okręgowe zgromadzenie wyborcze we Lwowie, kandydatury gen. Tokarzewskiego, odbyło się bez wiedzy gener., który nie wyraził żadnej zgody na wysunięcie jego osoby jako kandydata na posła do Sejmu.

Kogo reprezentuje p. Putek

Warszawa, 15. 10. (Tel. wł. — I. r.) Donoszą z Krakowa, że miejscowe władze OZN ogłosiły komunikat, w którym stwierdzają, że dr. Putek nie jest kandydatem OZN. Kandyduje on na własną rękę. OZN dr. Putka nie zwalcza, gdyż nie zwalcza nikogo, pozostawiając decyzję społeczeństwu, które w czasie wyborów rozstrzygnie.

Komunikat OZN wydany został w związku z wystąpieniem „Czasu", który usiłował sugerować, że dr. Putek kandyduje z ramienia OZN.

Jak wiadomo, dr. Putek znajduje się na pierwszym miejscu listy w okręgu Wadowice; na drugim miejscu kandyduje z ramienia OZN p. Doelinger.

———

Ś. P.

WŁADYSŁAW BELINA-PRAŻMOWSKI

Prezes Zarządu Jaworznickich Komunalnych Kopalni Węgla S. A.

zmarł nagle w Wenecji 13 października 1938 r., pozostawiając trwałą pamięć ofiarnej pracy i wybitnych zasług. Tę bolesną wiadomość komunikują

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla

Rada Nadzorcza, Zarząd, Pracownicy

USTALENIE KANDYDATÓW NA POSŁÓW

W 104 okręgowych zgromadzeniach wyborczych ustaleni zostali kandydaci na posłów do nowego Sejmu. Członkowie tych zgromadzeń okręgowych reprezentujący samorząd terytorialny i gospodarczy, związki zawodowe, organizacje i zrzeszenia społeczne, wyższe uczelnie — dokonali pracy, która przypada im w udziale w myśl przepisów obowiązującej obecnie ordynacji wyborczej.

13 tys. osób, zasiadających w zgromadzeniach okręgowych rozstrzygnęło już w swoich sumieniach pytanie: spośród jakich ludzi mają szerokie masy obywateli wybrać tych, którzy piastować będą mandat poselski?

Wchodzimy więc obecnie w ostatni etap przedwyborczy. W ciągu tych trzech tygodni, które dzielą nas od owej niedzieli, 6 listopada, kiedy to wielomilionowe rzesze wyborców pójdą do urn, by oddać swe głosy, by spełnić swój obowiązek obywatelski — w sumieniu każdego Polaka zapaść musi decyzja: kogo obdarzyć swoim zaufaniem? który spośród tych kilku kandydatów największe reprezentuje wartości?

„Od czasu ostatnich wyborów do Izb Ustawodawczych nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski istotne przemiany, miały miejsce nowe a doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań"... — powiedział Pan Prezydent Rzeczypospolitej w swoim zarządzeniu o rozwiązaniu poprzedniego parlamentu.

I jeśli dziś staje przed wyborcą pytanie, który z kandydatów na posłów daje rękojmię, że najlepiej sprosta obowiązkom, że z największym pożytkiem dla Państwa i narodu wywiąże się ze swych zadań na terenie parlamentarnym — to w tej ocenie jakże wielką rolę odgrywać muszą myśli zawarte w zarządzeniu Głowy Państwa. Zrozumienie przez przyszłych członków Izb ustawodawczych owych „istotnych przemian", które nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski, jest bodaj zasadniczym warunkiem, jaki wyborca postawić musi temu, komu swój głos będzie chciał oddać.

Członkowie zgromadzeń okręgowych dokonali wyboru tych, którzy — ich zdaniem — posiadają najlepsze kwalifikacje do wypełnienia ważnej funkcji posłowania. Wyborcy zadecydować muszą, którzy spośród ustalonych kandydatów dadzą w swej pracy parlamentarnej „wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów".

A jeśli zważyć, że przyszłe Izby ustawodawcze mają — zgodnie z wolą Pana Prezydenta — zająć stanowisko w sprawie ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu — to pełne zrozumienie przez tych, którzy piastować będą mandat poselski owych „istotnych przemian w życiu wewnętrznym Polski" — staje się tym ważniejsze.

Zainteresowanie polskiej opinii politycznej sprawami ordynacji wyborczych, a co ważniejsze kierunki tych zainteresowań — znajdą najpełniejszy wyraz w obdarzeniu mandatami poselskimi ludzi, którzy stanowić będą parlament najlepiej przygotowany do wypełnienia stojących przed nim zadań.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej stwierdził, że „wzrosło w szerokich masach narodu zrozumienie potrzeby czynniejszego współdziałania w pracy dla Państwa". To współdziałanie musi obecnie znaleźć wyraz w jak najlepszym, najrozumniejszym, najcelowszym wykonaniu podstawowej funkcji obywatelskiej, w wybraniu na posłów ludzi najodpowiedniejszych.

I doprawdy nic nie pomogą działania tych, którzyby swoją akcją „bojkotową" zaprzeczyć chcieli praw dzie zawartej w słowach Głowy Państwa. Szerokie masy narodu spełnią swój obowiązek, spełnią go tak, aby przyszły Sejm złożony był z ludzi, rozumiejących „istotne przemiany w życiu wewnętrznym Polski", aby ten Sejm rozumiał swoje zadania „zajęcia stanowiska w sprawie ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu".

* * *

Okręgowe zgromadzenia wyborcze odbyły się na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej. Tylko ziemie zaolzańskie, które w granice Polski powróciły przed kilku zaledwie dniami — nie były objęte owym aktem przewidzianym przez ordynację wyborczą. Z tych ziem wejdzie do naszego Sejmu 4 posłów mianowanych przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Tych właśnie czterech posłów powita cała Polska najgorętszej, całą duszą i sercem. Oni będą w nowym Sejmie żywym symbolem potęgi Rzeczypospolitej. S. K.

Rozłam w Stronnictwie Ludowym

Powiat strzyżowski idzie do wyborów

Warszawa, 15. 10. (Tel. wł.—l. r.) Koła polityczne stwierdzają, że rozłam w Stronnictwie Ludowym stał się już faktem. Zwracają specjalną uwagę na przebieg wypadków w Rzeszowie.

Dotychczasowi członkowie Stronnictwa Ludowego w tamtejszym okręgu p. Wójcik, wiceprezes inż. Wawrzkowicz wystąpili ze Stronnictwa Ludowego, nie solidaryzując się z uchwałami Rady Naczelnej Stronnictwa i pociągnęli za sobą poważny odłam członków partii przeważnie z dawnego powiatu strzyżowskiego. Powiat ten weźmie gremialnie udział w wyborach tym bardziej, że czołowym kandydatem na liście poselskiej jest właśnie inż. Wawrzkowicz ze Strzyżowa.

Fakt powyższy wywołał wielką sensację, tym bardziej, że nikt do ostatniej chwili nie liczył się z takim obrotem sprawy. Należy zaznaczyć, że kolegia wyborcze w Rzeszowie przyjęły listę, na której znajdują się działacze Stronnictwa Ludowego, przez aklamację.

Prócz inż. Wawrzkowicza kandyduje szereg innych wybitnych przewódców Stronnictwa Ludowego, co oznacza, że w partii tej dokonał się rozłam na wielką skalę.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie
L. 11387/38/Dr. H.

We Lwowie, dnia 14 października 1938 r.

Zawiadomienie

o wdrożonej konwersji długów rolniczych na kredyt długoterminowy w listach zastawnych.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie **zawiadamia** niniejszym w myśl art. 26 (2) i (3) rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, poz. 841 Nr. 94 Dz. U. R. P., ogłoszonego w jednolitym tekście obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 5 grudnia 1935 r., poz. 59, Nr. 5 Dz. U. R. P. z r. 1936 i zmienionego ustawą z 14/4 1937 r. poz. 222 Nr. 30 Dz. U. R. P., tudzież w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 kwietnia 1935 r. o oznaczeniu instytucyj kredytu długoterminowego, uprawnionych do dokonywania konwersji, poz. 196 Nr. 26 Dz. U. R. P., że **celem skonwertowania** w myśl **powołanego** na wstępie rozporządzenia **długów rolniczych zabezpieczonych hipotecznie** w stanie biernym dóbr Horodenka, obj. whl. 271, Horodenka część dział Piastówka whl 272, Raszków whl. 6, Siemakowce whl. 74, Biłka whl. 75, Potoczyska whl. 82 ks. gr. dla wp. Sądu Okręgowego w Kołomyi i realności, obj. whl. 243, 250, 2820, 3587, 4380, 6994 N., 6995 N., 6996 N., 6997 N., 6998 N., 8169 N. gm. kat. Horodenka, whl. 233, 360, 394, 520 gm. kat. Michalcze; whl. 250, 709 N. gm. kat. Raszków; whl. 904, 761, 1130, 1082, 1767, 2657 N., 2696 N. gm. kat. Potoczyska i whl. 32, 82, 147, 152, 347, 425, 402, 491, 510, 571, 612, 616, 690, 719, 722, 1007, 1056, 962, 1068, 1091 gm. kat. Siemakowce ks. gr. Sądu Grodzkiego w Horodence — „Plantacji Buraków Cukrowych" Horodenka SA. w Przeworsku własnych — **postanowiła** uchwałą z dnia 13 czerwca 1938 r. L: 4725/38/Dr H. przyznać na hipotekę powyż. majętności **pożyczkę konwersyjną** do maksymalnej wysokości 1,200.000 zł. w 4½% listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z okresem umorzenia do 31 grudnia 1987 r., która to suma może ulec zmianom w granicach powyższego maksimum.

Akt konwersji zostanie sporządzony dnia 30 listopada 1938 r. o **godz. 9-tej w kancelarii** Tadeusza Nawrockiego **we Lwowie,** ul. Romanowicza L. 6.

Wierzycielom przysługują w myśl powołanego na wstępie rozporządzenia, **środki prawne** w szczególności w myśl art. 6—8, 17, 28 (1), art. 29 (1) i **środki odwoławcze** z art. 33 (6).

Skutki niestawiennictwa są określone w artykułach 28 (2) i (3), art. 29 (2) i (3), art. 32 (1) i (3), powołanego rozporządzenia.

3795

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie

Prez. Companys udał się do Paryża

Perpignan, 15. 10. (PAT) Prezydent Companys przejeżdżał wczoraj przez Perpignan, udając się w charakterze prywatnym do Paryża.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami. Umiarkowany porywisty, na północy silny wiatr z zachodu.

KTO I GDZIE KANDYDOWAŁ

OKRĘG 7 — WARSZAWA POW.
1) Sosiński Wojciech, lat 45. instruktor ośw., nar. polska, 2) Zenczykowski Tadeusz, lat 31, urz. państw., nar. polska, 3) Worobczuk Adam, lat 47, naucz., nar. polska, 4) Zając Wawrzyniec, lat 42, rolnik, nar. polska, 5) Królikowska Halina, lat 41, ziemianka, nar. polska.

OKRĘG 9 — MŁAWA
1) Trentowski Bronisław, lat 46, rolnik, nar. polska, 2) Dublasiewicz Kazimierz, lat 43, urz. pryw., nar. polska, 3) Grochowski Włodzimierz, lat 53, ks. proboszcz, nar. polska, 4) Chrzanowski Henryk, lat 46, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 13 — ŁOWICZ
1) Siwiec Jan, lat 47, rolnik, nar. polska, 2) Czarnecki Jan, lat 45, rolnik, nar. polska, 3) Chwalewik Witold, lat 38, urz. Prok. Gen., nar. pol., 4) Osiecki Stanisław, lat 59, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 14 — SKIERNIEWICE
1) De Thun Tadeusz, lat 40, ziemianin, nar. polska, 2) Gutowski Stanisław, lat 37, rolnik, nar. polska, 3) Filipski Franciszek, lat 45, burmistrz, nar. polska, 4) Olszewski Tadeusz, lat 40, burmistrz, nar. polska.

OKRĘG 19 — KOŁO
1) Żelestywicz Leopold, lat 34, rolnik, nar. polska, 2) Tylman Franciszek, lat 53, rolnik, nar. polska, 3) Rakowski Kazimierz, lat 48, naucz., nar. polska, Szczesiak Wacław, lat 45, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 20 — KALISZ
1) Sławoj-Składkowski Feliks, lat 53, generał, nar. polska, 2) Karśnicki Feliks, lat 54, ziemianin, nar. polska, 3) Zarębski Roman, lat 40, dyr. KKO, nar. polska, 4) Piechota Szczepan, lat 67, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 24 — KIELCE
1) Wenda Zygmunt, lat 42, ppułk. w st. spocz., nar. polska, 2) Ostachowski Jan, lat 48, kapitan w st. spocz., nar. polska, 3) Dzienniak Franciszek, lat 38, rolnik, nar. polska, 4) Hrod Michał, lat 48, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 28 — JĘDRZEJÓW
1) Sobczyk Piotr, lat 51, rolnik, nar. polska, 2) Kruk Józef, lat 57, sekr. wydz. pow., nar. polska, 3) Zwoliński Jan, lat 43, kupiec, nar. polska, 4) Waleron Andrzej, lat 46, urz. samorz., nar. polska.

OKRĘG 29 — SANDOMIERZ
1) Krawczyński Stanisław, lat 54, lekarz, nar. polska, 2) Sobolewski Paweł, lat 33, nar. polska, 3) Wójcik Jan, lat 43, urz., nar. polska, 4) Adamczak Jan, lat 44, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 31 — KOŃSKIE
1) Browiński Michał, lat 50, adwokat, nar. polska, 2) Brzybkowski Aleksander, lat 50, rolnik, nar. polska, 3) Witek Ignacy, lat 42, kier. spółdz., nar. polska, 4) Bąkowski Jerzy, lat 41, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 32 — RADOM
1) Pikulski Jerzy, lat 34, rolnik, nar. polska, 2) Brocki Wacław, lat 49, płk. w st. sp., nar. polska, 3) Kwapisiewicz Marian, lat 41, notariusz, nar. polska, 4) Zalewski Jan, lat 41, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 33 — LUBLIN
1) Mazurkiewicz Józef, lat 34, adwokat, nar. polska, 2) Wit Bogumił Klonowiecki, lat 36, prof., nar. polska, 3) Kofe Andrzej, lat 50, rolnik, nar. polska, 4) Haczyński Wacław, lat 44, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 34 — PUŁAWY
1) Kudelski Stanisław, lat 40, rolnik, nar. polska, 2) Łomot Jan, lat 40, nauczyciel, nar. polska, 3) Ptaszyński Cecylian, lat 38, dyr. Izby rzemieśln., nar. polska, 4) Świerzyński Eugeniusz, lat 42, dyr. szkoły, nar. polska

OKRĘG 36 — CHEŁM
1) Lechnicki Tadeusz, lat 46, rolnik, nar. polska, 2) Hołysz Józef, lat 39, rolnik, nar. polska, 3) Kociuba Wincenty, lat 44, rolnik, nar. polska, 4) Psuj Jan, lat 38, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 37 — BIAŁA PODLASKA
1) Deryng Antoni, lat 38, prof. uniw., nar. polska, 2) Tyszko Szymon, lat 43, rolnik, 3) Muda Mikołaj, lat 50, rolnik, nar. polska, 4) Chłapowski Stanisław, lat 35, admin. majątku, nar. polska, 5) Baj Andrzej, lat 43, burmistrz, nar. polska.

OKRĘG 38 — ŁUKÓW
1) Tatarczak Stefan, lat 53, rolnik, nar. polska, 2) Paśniczek Franciszek, lat 49, burmistrz, nar. polska, 3) Stoch Franciszek, lat 51, adwokat, nar. pol., 4) Górski Władysław, lat 40, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 40 — BIAŁYSTOK
1) Antonowicz Witold, lat 41, dyr. gimn., nar. polska, 2) Lipski Roman, lat 45, inż. rolnik, nar. polska, 3) Lenkowski Klemens, lat 43, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 43 — SUWAŁKI
1) Perkowicz Edward, lat 52, pułkownik, nar. polska, 2) Ryszka Józef, lat 45, rolnik, nar. polska, 3) Paszkiewiczowa Janina, lat 52, naucz., nar. polska, 4) Pankiewicz Michał, lat 53, urzędnik, nar. polska.

OKRĘG 46 — WILNO
1) Skwarczyński Stanisław, lat 50, generał, nar. polska, 2) Maleszewski Wiktor, lat 56, prez. m. Wilna, nar. polska, 3) Żeligowski Lucjan, lat 73, rolnik, nar. polska, 4) Mackiewicz Stanisław, lat 41, dziennikarz, nar. pol., 5) Kaszubski Stanisław, lat 30, podof. zawod., nar. polska.

OKRĘG 47 — WILNO
1) Kościałkowski Marian, lat 46, minister, nar. polska, 2) Szejko Jan, lat 43, rolnik, nar. polska, 3) Węckowski Jan, lat 38, rolnik, nar. polska, 4) Wędziagolski Bronisław, lat 62, rolnik, nar. polska, 5) Żeligowski Lucjan, lat 73, rolnik, nar. polska, 6) Tauroginski Edward, lat 47, rolnik, nar. pol.

OKRĘG 48 — GŁĘBOKIE
1) Rudnicki Stefan, lat 44, dyr. KKO, nar. polska, 2) Pimonow Borys, lat 36, rolnik, nar. rosyjska, 3) Wysłonek Bernard, lat 35, dyr. szkoły roln., nar. polska, 4) Oskierko Olgierd, lat 47, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 54 — KOBRYŃ
1) Alfred Milewski 44 lat, rolnik nar. polska, 2) Maksymilian Klimczak 39 lat, rolnik nar. polska, 3) Hilary Fritz lat 51 lat, osadnik wojsk., nar. polska, 4) Arseniusz Lewicki 51 lat, osadn. wojsk. nar. polska.

OKRĘG 63 — BRZEŻANY
1) Dr. Zdzisław Stahl, lat 36, redaktor, nar. polska, 2) Wełykanowicz Dmytro, lat 54, naucz., nar. ruska, 3) Lendera Józef, lat 42, rolnik, nar. pol., 4) Sykora Antoni, lat 54, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 64 — BUCZACZ
1) Sowa Józef, lat 50, rolnik, nar. polska, 2) Relewicz Włodzimierz, lat 47, dziennikarz, nar. ukr., 3) Gonsczowski Tadeusz, lat 42, instruktor ośw., nar. polska, 4) dr. Ślusar Roman, lat 48, adwokat, nar. ukr.

OKRĘG 69 — STRYJ
1) Krzysztoń Wilhelm, lat 55, obywatel, nar. polska, 2) dr. Łysiak Paweł, lat 51, adwokat, nar. ukr., 3) Boguslawski Stanisław, lat 50, b. wojskowy, nar. polska, 4) Tokarz Jan, lat 56, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 73 — SOKAL
SOKALSKI, ŻÓŁKIEWSKI, RAWSKI, LUBACZOWSKI
1) rej. Górski Franciszek, przew. Obw. OZN Rawa Ruska, 2) ukr., 3) Sander Karol, kier. szk., przew. Obw. OZN Lubaczów, 4) dr. Szpunar Julian, przew. Obw. OZN Sokal.

OKRĘG 75 — DROHOBYCZ—RUDKI
1) inż. Mieczysław Wyszyński, dyr. koncernu „Małopolska"; 2) dr Stefan Witwicki; 3) Maciej Rundzylak, wójt z pow. rudeckiego; 4) Julian Poźniak, sekr. ZPZZ.

OKRĘG 78 — RZESZÓW
1) Antoni Wawrzkowicz 55 lat, mierniczy nar. polska, 2) Dr Adam Dobrowolski 58 lat, adwokat nar. polska, 3) Feliks Wilk 52 lat, rolnik nar. polska, 4) Franciszek Ingran 46 lat, instruktor rolny nar. polska.

OKRĘG 81 — KRAKÓW
1) Weryński Henryk, 46 lat, emer. ksiądz prefekt, nar. polska, 2) Skotnicki Adam, lat 39, urz. skarb., nar. polska, 3) Dalewski Tadeusz, lat 44, sekr. Zw. młodz. rękodz., nar. polska, 4) Schwarztbart Izaak Ignacy, lat 50, adwokat, nar. żyd.

OKRĘG 82 — KRAKÓW
1) Raczkowski Ludwik, lat 46, dziennikarz, nar. polska, 2) Gdula Tadeusz, lat 48, burmistrz, nar. polska, 3) Turowski Konstanty, lat 31, redaktor, nar. polska, 4) Kusina Franciszek, lat 42, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 84 — TARNÓW
1) Hupsch Stanisław, lat 46, inż., nar. polska, 2) Lubelski Józef, lat 58, ksiądz, nar. polska, 3) Skrzypek Jan, lat 48, rolnik, nar. polska, 4) Świątek Paweł, lat 48, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 85 — JASŁO
1) Jedynak Jan, lat 46, inżynier, nar. polska, 2) Pikusa Bolesław, lat 41, pułk., nar. polska, 3) Madey Jan, rolnik, nar. polska, 4) Kwaskowski Andrzej, lat 47, burmistrz, nar. polska.

OKRĘG 86 — NOWY SĄCZ
1) Lgocki Stefan, lat 45, rolnik, nar. polska, 2) Bodziony Jakub, lat 52, nauczyciel, nar. polska, 3) Ćwikowski Franciszek, lat 31, adwokat, nar. pol., 4) Siuty Wojciech, lat 48, adwokat, nar. polska.

Kandydaci ze Lwowa i powiatu lwowskiego

OKRĘG 70 — LWÓW
1) Semkowicz Aleksander, prez. Zw. Rzem. Chrz. Lwów, czł. OZN, 2) Jaworski Franciszek, kolej., 3) dr. Sommerstein Emil, Żyd, 4) Malko Kazimierz, insp. Zarz. miejsk. Lwów, 5) dr. Lubaczewski Jan, syndyk zarz. miejsk.

OKRĘG 71 — LWÓW
1) Dr. Ostrowski Stanisław, prezydent m. Lwowa, wiceprez. Okr. OZN, 2) dr. Wojciechowski Bronisław, przemysłowiec, 3) Pfau Jan Kanty, prezes Kongr. Kup. Lwów, wiceprezes Okr. OZN., 4) Tokarzewski Michał, generał, 5) Inż. Maleczyńska.

OKRĘG 72 — LWÓW
1) Wagner Edwin, 49 lat, inwalida, nar. polska, 2) Mudryj Wasyl, 45 lat, dziennikarz, nar. ukr., 3) Schwarzenberg-Czerny Tadeusz, 36 lat, dzierżawca, nar. polska, 4) Skoczyńska Matylda, 47 lat, właśc. dóbr, nar. polska.

ROKOWANIA ZERWANE

Węgry zwrócą się do sygnatariuszy układu w Monachium

Komarno, 14. 10. (PAT) Wczoraj o godz. 19 odbyło się w czeskim Komarnie 5-minutowe posiedzenie obu delegacyj. Minister Kayna na początku zebrania odczytał na polecenie rządu węgierskiego deklarację, w której znajduje się następujące oświadczenie:

„Muszę stwierdzić, że kontrpropozycje czeskie w sprawie nowych granic, które doręczone nam były rano, są tak odległe od naszych koncepcji, oraz że tezy przedstawione przez obie delegacje dla stworzenia podstaw uregulowania sprawy oddziela taka przepaść, że w naszym przekonaniu różnic tych przezwyciężyć nie można. Z tych względów królewski rząd Węgier postanowił uważać ze swej strony rokowania te za zakończone i zwrócić się o spieszne zaspokojenie swych rewindykacji terytorialnych wobec Czechosłowacji do czterech mocarstw sygnatariuszy układu w Monahium."

Premier Tiso oświadczył, że deklarację węgierską przyjmuje do wiadomości.

Minister Kayna po powrocie na stronę węgierską złożył następujące oświadczenie:

„Rokowania zerwane. Wierzyliśmy, że w spokojnej atmosferze osiągniemy pozytywne wyniki. Niestety, zawiedliśmy się, gdyż w czasie pertraktacyj wyłoniły się zbyt duże różnice. Bardzo złe wrażenie wywołało u nas m.in. to, że armia czeska, o której mówiono że jest w trakcie demobilizacji, nie jest zdemobilizowana i z 20 powołanych roczników 18 ciągle jest pod bronią."

Członkowie delegacji węgierskiej o godz. 21.30 samochodami opuścili Komarno.

Wstrząsająca katastrofa autobusowa

10 osób zabitych, 17 ciężko rannych

Wiedeń, 14. 10. (PAT) Wczoraj rano w okolicy Felsenbergu (Dolna Austria) autobus wpadł, skutkiem zawiedzenia hamulców, na mur przydrożny, przy czym 10 osób zostało zabitych na miejscu a 17 odniosło zagrażające życiu rany.

Zamach samobójczy dwojga osób

(a) O godzinie 2-giej po południu Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Nabielaka l. 29, gdzie targnął się na życie 50-letni Dyonizy Gryszkiewicz, wraz z żoną, liczącą 40 lat. Oboje usiłowali otruć się nitrogliceryną. Gryszkiewiczowa zmarła, Gryszkiewicza Pogotowie Ratunkowe w stanie nieprzytomnym przewiozło do szpitala powszechnego. Powód na razie nieznany

Pan Prezydent Mościcki otworzył wystawę:

Warszawa wczoraj, dziś i jutro

w rozwoju historycznym na przestrzeni wieków

Warszawa, 14. 10. (PAT) Wczoraj w południe Pan Prezylent R. P. dokonał otwarcia wspaniałej wystawy, ilustrującej całokształt rozwoju historycznego, aktualnego i wytycznych rozwojowych w przyszłości Warszawy.

W wielkim hallu Muzeum Narodowego zebrali się członkowie Rządu z min. Świętosławskim, Szembekiem, Kościałkowskim, Poniatowskim i wicemin. Alexandrowiczem i Kossakiem i in. Obecni byli też członkowie Korpusu dyplomatycznego.

Pana Prezydenta R. P. powitał prezydent miasta Starzyński, który m. in. powiedział:

Wystawa „Warszawa wczoraj, dziś, jutro" po wystawach „Warszawa przyszłości" i „Dawna Warszawa" — jest trzecią z cyklu wystaw, poświęconych w ciągu ostatnich kilku lat naszemu miastu. Zadaniem tych wystaw jest przedstawienie zagadnień, które mają być tematem organizowanego na starym rynku jako oddział Muzeum Narodowego — specjalnego Muzeum miasta Warszawy.

Intensywny i szybki rozwój Warszawy jest ciekawym i pouczającym przykładem rozwoju samorzutnego i zdobywczego. Jest rzeczą charakterystyczną, że akty prawne dotyczące roli Warszawy w poszczególnych epokach przychodziły zazwyczaj dopiero po osiągnięciu przez miasto tej roli. Nie mamy przecież aktu lokacyjnego miasta Warszawy, choć wiemy, że już w końcu XIII wieku była grodem zasobnym, opasanym obronnymi murami, nie mamy również aktu, który ustanawiałby Warszawę stolicą dawnej Rzeczypospolitej, choć tą stolicą stała się Warszawa już w wieku XVI.

W latach walk o przywrócenie utraconej niepodległości, Warszawa stała się stolicą duchową i zarzewiem buntu na przestrzeni stu kilku dziesięciu lat, choć nie posiadała na to żadnego formalnego patentu. Słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego, że „Warszawa zawsze, ilekroć chodziło o danie hasła walki o wolność i Ojczyznę, hasło to rzucała pierwsza" — umieszczone są w sali honorowej, którą za chwilę ujrzymy.

W Warszawie budziły się zawsze ruchy umysłowe i społeczne, ogarniające kraj cały we wszystkim zaborach.

Taką była i taką jest Warszawa, porywcza w uczuciach, czujna na niebezpieczeństwo, jakie zagrażać mogło Rzeczypospolitej, wytrwała w pracy dnia codziennego. Ta praca czyni Jej życie bujnym. Mam nadzieję, że przedstawione eksponaty odtwarzają szybkie tempo, w którym Warszawa się rozwija i które to tempo pragnie i musi utrzymać — aby dorównać ogólnemu tempu rozwoju Rzeczypospolitej, którego symbolami są: nasza sławna armia, Gdynia, COP, a dzisiaj — Śląsk Zaolzański.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi, po czym oprowadzany przez organizatorów wystawy zwiedził ją szczegółowo.

Marszałek Śmigły-Rydz powrócił zza Olzia

Warszawa, 14. 10. (Tel. wł. — l. r.) Wczoraj wrócił do Warszawy Marszałek Śmigły-Rydz. Społeczeństwo warszawskie urządziło spontaniczne powitanie Naczelnemu Wodzowi.

Start balonu stratosferycznego

Wczoraj o godz. 10.30 w. rozpoczęły się przygotowania do startu. Dziś o świcie nastąpić miał start do stratosfery.

Poczta stratosferyczna

Dolina Chochołowska, 14. 10. (PAT) Poczta stratosferyczna w Chochołowie znajduje się w zaplombowanych trzech workach wagi 30 kg tj. około 12 tysięcy listów i kart pocztowych. Wszystkie karty i listy ostemplowane są znaczkami stratosferycznymi. Ogółem trzy worki: dwa przeznaczone dla przesyłek krajowych, jeden dla zagranicznych.

Nieoczekiwana kielecka „kandydatura" min. Becka

Warszawa, 14. 10. (PAT) W sposób zupełnie nieoczekiwany, bez porozumienia i zgody min. Becka, postawiona została na zgromadzeniu okręgowym w Kielcach kandydatura min. Becka na posła do Sejmu.

Min. Beck w poprzedniej kadencji parlamentarnej piastował mandat senatora i w obecnych wyborach do Sejmu nie zamierzał kandydować.

Chvalkovsky u Ribbentropa

Berlin, 14. 10. (PAT) Minister spraw zagr. v. Ribbentrop przyjął czechosłowackiego ministra spraw zagr. Chvalkovsky'ego. Rozmowa obu ministrów trwała przeszło godzinę.

Skon płk Beliny-Prażmowskiego

Warszawa, 14. 10. (Tel. wł.) Skon płk. Władysława Beliny-Prażmowskiego wywarł szczególnie głębokie wrażenie w środowiskach kombatanckich, gdzie Zmarły cieszył się wielką popularnością jako twórca Beliniaków.

Płk. Belina-Prażmowski urodził się w r. 1888 w Ziemi sandomierskiej. Gimnazjum kończył w Radomiu a następnie w Warszawie, gdzie w 1908 uzyskał maturę. Następnie wyjechał na Politechnikę do Lwowa, po czym w 1912 przenosi się do Akademii górniczej w Leoben. W r. 1909 wstępuje w szeregi Związku Walki Czynnej. W 1911 na rozkaz Komendanta Piłsudskiego udaje się do większych miast zachodniej Europy, gdzie w koloniach polskich organizuje Związek Walki Czynnej. W r. 1913. wezwany przez Komendanta Piłsudskiego, przenosi się do Krakowa i tu na stanowisku zastępcy komendanta okręgu Związku Strzeleckiego pełni służbę aż do wybuchu wojny.

W dn. 2 sierpnia 1914 wyrusza jako dowódca pierwszego patrolu na teren kongresówki. W czasie kryzysu przysięgowego w Legionach z powodu odmówienia złożenia przysięgi władzom okupacyjnym zostaje w lipcu 1917 r. zwolniony z wojska i wysiedlony z granic okupacji niemieckiej. Po upadku państw centralnych dokonuje rozbrojenia 4 p. ułanów austriackich w Kraśniku i organizuje pierwszą brygadę kawalerii polskiej, złożoną z 1. p. szwoleżerów oraz 7. i 11. p. ułanów. Na czele tej brygady kawalerii walczy w początkach grudnia 1918 r. na froncie wschodnio-małopolskim.

W czasie wojny z bolszewikami dowodzi poszczególnymi grupami samodzielnymi aż do końca wojny.

Płk. Władysław Belina-Prażmowski posiadał Virtuti Militari, 5-krotnie Krzyż Walecznych, Krzyż Komandorski, Polonia Restituta, Złoty Krzyż Zasługi, Komandorię Korony Włoskiej i w. in.

W lipcu 1931 został wybrany prezydentem m. Krakowa. W 1935 r. mianowany został wojewodą lwowskim. Na tym stanowisku pozostawał do r. 1937, poczym objął prezesurę Rady nadzorczej komunalnych jaworznickich kopalń węgla.

Pomorze odpowiada na bezczelność deputowanego Bergery

Warszawa, 14. 10. (Tel. wł. — l. r.) Kierownicy kół i grupy OZN obwód Toruń-miasto na wspólnym zebraniu wydali następujące oświadczenie:

„Z najwyższym oburzeniem stwierdzamy, że rdzennie polska Ziemię pomorską miał czelność zaczepić deputowany parlamentu francuskiego Bergery. Niech sobie wszyscy raz na zawsze zapamiętają, że Ziemia nasza nigdy nie będzie przedmiotem żadnej dyskusji, bo za nią stanie nie tylko nasza Armia, ale i całe Społeczeństwo pomorskie, które na każde zawołanie Naczelnego Wodza będzie gotowa. Od Pomorza i Gdańska wara."

Obywatele!

Okręg Lwowski O. Z. N. urządza w dniu 16 b. m. wielki Zjazd Obywatelski Małopolski Wschodniej, na który przybędzie Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego Gen. Stanisław Skwarczyński.

Polacy!

W dniu tym zamanifestujemy prężność, żywotność i siłę polskości naszych ziem, a całe społeczeństwo polskie, stojąc karnie i zwarcie w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego, zadokumentuje przed Wysłannikiem Naczelnego Wodza jednolitą postawę wobec najważniejszych zagadnień państwowych i narodowych.

W dniu tym nie może zabraknąć żadnego Polaka na zbiórce przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego o godzinie 10-tej, w defiladzie oraz w zebraniu przed gmachem Teatru Wielkiego.

Niech żyje Polska!

Niech żyje Obóz Zjednoczenia Narodowego!

Prezydium Lwowskiego Okręgu O. Z. N.

Depesza gen. Skwarczyńskiego do ministra Becka

Warszawa, 14. 10. (Tel. wł. — l. r.) Szef OZN gen. Skwarczyński wysłał min. Beckowi nast. depeszę:

„Z okazji zaszczytnego odznaczenia Pana Ministra Orderem Orła Białego składam w imieniu własnym i Obozu Zjednoczenia Narodowego najserdeczniejsze gratulacje wraz z życzeniami dalszej pełnej sukcesów pracy nad utrwaleniem potęgi i wielkości Rzeczypospolitej."

Demonstracje akademickie przeciw prowokacjom ukraiń.

Lwów, 14. 10. W środę wieczorem doszło ponownie ze strony młodzieży akademickiej do demonstracji przeciw prowokacjom ukraińskim. Młodzież akademicka skierowała się pochodem ulicami Supińskiego i Mochnackiego w kierunku domu akademickiego przy ul. Supińskiego, wznosząc okrzyki antyukraińskie. W czasie demonstracji wybito szyby w kilku instytucjach ukraińskich. Policja opanowała ekscesy.

Lindbergh zdemaskował sowieckie lotnictwo

Moskwa obrażona na amerykańskiego lotnika

W prasie sowieckiej ukazało się oświadczenie grupy lotników sowieckich, gwałtownie atakujące słynnego lotnika amerykańskiego płk. Lindbergha. W oświadczeniu tym, Lindberg nazwany jest „spekulantem politycznym" „byłym lotnikiem" „miernotą" i t. d. w stylu soczystych wyrazów publicystyki sowieckiej.

Moskwa poczuła się dotkniętą tym faktem, że Lindbergh ze swego pobytu w Sowietach wyciągnął bardzo niekorzystne dla lotnictwa sowieckiego wnioski, o których poinformował opinię angielską i amerykańską.

Nie pierwszy raz już zdarza się, że obserwatorzy zagraniczni, którzy przybywają do Sowietów, aby obiektywnie przestudiować życie sowieckie w różnych jego przejawach, wracają z Sowietów nie tylko z uczuciem głębokiego rozczarowania, lecz z wyrobionym sądem o państwie sowieckim. Tak było z wielkim sympatykiem Sowietów literatem francuskim Gide'm. Tak było i z sekretarzem generalnym angielskich związków zawodowych Citrine'm i z wielu innymi wybitnymi literatami, politykami, którzy w najlepszej wierze zwiedzali Sowiety pod ciągłym obstrzałem propagandy moskiewskiej. — Wszyscy oni po zwiedzeniu Sowietów w jak najczarniejszych barwach przedstawili codzienną rzeczywistość w państwie Stalina. Rzecz oczywista, że we wszystkich tych wypadkach, Moskwa gniewała się i wymyślała wszystkim najordynarniejszymi wyzwiskami.

Historia z Lindberghiem posiada jeszcze głębsze znaczenie. Oto od paru lat czerwona Moskwa ciągle straszy świat swymi zbrojeniami: Astronomiczne wprost cyfry sowieckiego budżetu wojennego osiągnęły w roku bieżącym niebywałe dotychczas rozmiary. Przeszło 30 miliardów rubli wydają Sowiety na swoje zbrojenia. Rozbudowano również lotnictwo sowieckie. Chcąc poprzeć swój prestiż w Europie, kierownicy państwa sowieckiego nieraz składali wojownicze oświadczenia, że Sowiety posiadają najsilniejszą i najlepiej uzbrojoną armię.

Ten efekt zewnętrzny był potrzebny Sowietom zwłaszcza w chwili kryzysu czechosłowackiego, aby móc być straszakiem Europy. I tu naraz jeden z największych autorytetów lotniczych świata, po zbadaniu lotnictwa sowieckiego oświadcza, że lotnictwo sowieckie stoi na niskim poziomie, że GPU i krwawe „czystki" przetrzebiły szeregi lotników sowieckich i że w stanie obecnym sowieckie siły lotnicze nie mogą odegrać żadnej roli. Tu tkwi przyczyna wzburzenia i gniewu Moskwy na obiektywny sąd płk. Lindbergha o lotnictwie sowieckim, zwłaszcza, że wnioski, jakie poczynił lotnik amerykański w czasie swego pobytu w Sowietach, odsłaniają wewnętrzną słabość czerwonego imperium, którego nie zatuszują soczyste urągania publicystów moskiewskich pod adresem zdobywcy Atlantyku.

ZE SPORTU

Jak grają piłkarze norwescy

Pierwsza gościna piłkarzy norweskich w Warszawie (niedziela 23 bm.) wymaga bliższego zapoznania się ze sposobem ich gry i z ich ostatnimi wynikami.

Przed dwoma tygodniami Norwegowie pokonali w Sztokholmie dobrze nam znanych Szwedów 3:2 i dzięki temu zdobyli Puchar Północy na rok bieżący. Mecz ze Szwedami Norwegowie rozstrzygnęli na swoją korzyść właściwie już w pierwszej połowie gry, kiedy ich niezwykle szybki napad stworzył dogodne sytuacje do strzału. Ale najlepszą częścią drużyny norweskiej jest pomoc i tyły. W pomocy gra na środku Ericksen, gracz niezwykle ruchliwy, uwijający się po całym boisku, pewny w defenzywie i bojowy w ofenzywie. Mimo olbrzymiej ruchliwości wytrzymuje do końca tempo gry. Doskonale też gra prawy pomocnik, Henricksen, który będzie przeciwnikiem dwójki Wodarz-Wilimowski.

W obronie asem jest „norweski Martyna", stukilowy Johanssen. W ciężkich sytuacjach podbramkowych cała pomoc i obrona norweska skupiają się pod własną bramką i stanowią mur trudny do przebycia. Stosunkowo słabszą formacją jest atak norweski. Najlepszy jest tu lewoskrzydłowy Brustad, kandydat do reprezentacji Europy na mecz z Anglią. Środek napadu Brynholdsen, waży przeszło 100 kilo i sam fakt ten wystarcza, że przeciwny obrońca nie ma w walce z nim ułatwionego zadania.

Jako całość jest drużyna norweska przeciwnikiem dla naszej jedenastki bardzo groźnym.

DRUŻYNA KONTYNENTU EUROPEJSKIEGO NA MECZU Z ANGLIĄ

Specjalna komisja międzynarodowej federacji piłkarskiej ustaliła listę 16 najlepszych piłkarzy europejskich, którzy mają walczyć na treningowym meczu w Amsterdamie z reprezentacją Holandii. Po tym meczu ustalony zostanie definitywny skład kontynentu europejskiego na mecz z Anglią. Należy zaznaczyć, że Węgrzy ostatecznie zgodzili się delegować swoich piłkarzy do reprezentacji, natomiast Czesi ze względu na sytuację polityczną odmówili. Skład 16-tu piłkarzy wybranych przez komisję przedstawia się następująco:

Bramkarze: Raftl (Niemcy), Olivieri (Włochy), obrońcy: Foni (Włochy), Rava (Włochy), Biro (Węgry), pomocnicy: Kupfer (Niemcy), Kitzinger (Niemcy), Andreolo (Włochy), Lazar (Węgry), napastnicy: Aston (Francja), Colaussi (Włochy), Piola (Włochy), Braine (Belgia), Brustad (Norwegia), dr. Sarosi (Węgry) i Szengeller (Węgry).

MIĘDZYNARODOWA FEDERACJA PIŁKARSKA MA WYDAĆ WŁASNY DZIENNIK

Międzynarodowa federacja piłkarska postanowiła przystąpić do projektowanego od dawna wydawania własnego pisma piłkarskiego, w którym zamieszczane będą korespondencje z 54 państw, należących do Federacji. Korespondencje te pozwolą na zorientowanie się w stanie piłkarstwa na całym świecie. Pismo Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej wydawane będzie w Brukseli i redagować go będzie generalny sekretarz Belgijskiego Zw. piłkarskiego p. Verdyck. Korespondencje drukowane będą w kilku główniejszych językach europejskich. P. Verdyck postanowił również uwzględnić język polski. Wiadomości o naszym kraju będą się ukazywać po polsku z jednoczesnym tłumaczeniem na francuski.

EUROPA JEDZIE DO AMERYKI

W roku przyszłym rozegrany zostanie po raz pierwszy sensacyjny mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Europy i Ameryki. Mecz, jak ustalono, odbędzie się w Ameryce.

POGOŃ IB — SIAN

W niedzielę dnia 16 października br. o godz. 12.15 odbędzie się w Parku Sportowym Pogoni im. Marszałka Śmigłego Rydza, za rogatką Stryjską pierwsze spotkanie ligowe Pogoni IB z przemyskim Sianem.

Zawody powyższe zapowiadają się nader ciekawie, z uwagi na to, że Pogoń IB weszła obecnie w passę zwycięstw i wystąpi w tym samym składzie, który ostatniej niedzieli pokazał piękną i pomysłową grę w meczu z RKS-em. Z drugiej strony i Sian, drużyna twarda i bitna zechce z pewnością poprawić swe miejsce w tabeli. Zarząd Pogoni ustalił czas spotkania na godzinę 12.15, aby umożliwić obejrzenie meczu tym wszystkim, którzy przedtem zechcą przypatrywać się innym rozgrywkom ligowym, odbywanym tego dnia w naszym mieście. Termin zatem meczu Pogoń IB — Sian nie koliduje!

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 14 października.

Dewizy: Belgia 90.08, Berlin 212.01, Gdańsk 289.01, Kopenhaga 11.30, Londyn 25.22, N. Jork 531 1/2, kabel 531 1/2, Oslo 126.52, Paryż 14.11, Praga 18.23, Sztokholm 130.06, Zurych 120.70, Włochy 27.99, Helsingfors 11.14, Montreal 520, Tel Aviv 25.22.

Tendencja niejednolita.

Waluty: Belgi belg. 90.05, dolary amer. 529 1/2, dol. kanad. 526, flor. hol. 288.75, franki franc. 14.09, fr. szwajc. 120.50, funty ang. 25.20, guld. gd. 99.75, korony czeskie 10.40, kor. duńskie 112.25, kor. norw. 126.20, kor. szwedz. 129.75, liry wł. 19.60, marki fińskie 11.00, marki srebrne 90, Tel Aviv 24.60.

Papiery procentowe: 4 i pół wewn. 65.88, inwest. 1 em. 83.50, serie 93, 2 em. 84.50, serie 94.50, 4 premj. dolar. 42.50, 4 konsolidacyjna 66.75.

Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Polski 126, Cukier 38.25, Węgiel 35.75 — 35.63, Lilpop 88, Modrzejów 21.38 — 20.50, Żyrardów 60.50.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 14 października. N. Jork 473 5/16, Paryż 178.90, Mediolan 89.85, Bruksela 27.99 1/2, Zurych 20.90 1/2, Amsterdam 869 5/16, Oslo 19.90. 1/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.40 3/4, Paryż 137 1/4, Berlin 11.82.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 14 października. N. Jork 37.81, Londyn 178.90.

Paryż, 14 października. N. Jork 37.81, Londyn 178.90, Mediolan 199.00, Belgia 639, Zurych 856, Amsterdam 21.59, Berlin 15.17.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 14 października. N. Jork 441 7/8, Londyn 20.90 1/2, Paryż 11.69, Mediolan 23.30, Belgia 74.70, Amsterdam 240.40, Oslo 105.05, Kopenhaga 93.32 1/2, Sztokholm 107.70, Praga 15.12 1/2, Berlin 177.25.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 14 października.

Pszenica obrót 1476 ton, tend. spokojna, żyto 825, tend. spok., jęczmień 314, tend. spok., owies 140, tend. spokojna.

Obrót ogólny 4668 ton.

Ceny artykułów bez zmian.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Lwów, 14 października.

Obroty giełdowe: Chybie zł. 76, Gazy ziemne 111.50. — Tendencja silniejsza.

VOLTAIRE ZAKOCHANY

Zanim się stał sławnym, jeszcze jako Arouet, przyszły Voltaire dał o sobie słyszeć w towarzystwie paryskim, jako bohater głośnej przygody natury sentymentalnej. Miał wówczas lat dziewiętnaście. W trosce o przyszłość syna, pan Arouet uprosił wyjeżdżającego do Holandii ambasadora Francji, hrabiego de Chateauneuf, by zabrał obiecującego młodzieńca w charakterze pazia. W Hadze młody Arouet poznaje pannę Olimpię Dunoyer, zwaną Pimpette, córkę znanej literatki francuskiej, która się schroniła w Holandii i tu wydawała gazety. Właśnie zerwały się zaręczyny panny Dunoyer z Janem Cavalier i Pimpette była smutna. Młody Voltaire z takim zapałem ofiarował się pocieszyć piękną pannę, że zaniepokojona pani Dunoyer, mająca inne plany dla córki, poskarżyła się ambasadorowi i wymogła na nim odesłanie zbyt przedsiębiorczego młodzieńca do Paryża.

Zachowały się listy Voltaire'a do Pimpette. Datowane w roku 1713 rozpoczynają pierwszy tom jego „Korespondencyj". Co najdziwniejsze, że właśnie pani Dunoyer zawdzięcza literatura owe listy. Troskliwa matka przejmowała je bez skrupułów a równocześnie literatka uznała za godne opublikowania. Były dowcipne, zabawne, ładnie napisane. Wydrukowała je w jednej ze swoich gazet. W ten sposób, jedną z pierwszych prac Voltaire'a, jakie się ukazały w druku, były listy miłosne. Właściwa Voltaire'owi lekkość stylu nie zabiła w nich sentymentu. Zrozpaczony młodzieniec zaklina ukochaną, by przybyła do Paryża w przebraniu chłopca, z szablą u boku. Zapewnia, że jest najnieszczęśliwszym z ludzi, grozi samobójstwem. Snuje plany nawrócenia Pimpetty na katolicyzm przy pomocy ojca Tournemine. Nie umiera, a Pimpetta pozostaje hugenotką. Czas mija i Voltaire ma inne zmartwienia. Ale swojej pierwszej miłości nie zapomniał, skoro w dwadzieścia lat później, Olimpia, wówczas już baronowa de Winterfeld, otrzyma od dawnego wielbiciela wzruszający podarunek.

W międzyczasie Voltaire, jak był zwykł mówić, pocieszał się „klin klinem". Okazji nie brakowało. Z „Edypem", „Zairą", „Henriadą" przyszła aureola sławy. Jest niejaka pani de Rupelmonde — ruda jak krowa — mówi złośliwy Saint-Simon, która sławnego człowieka porywa i obwozi karetą po prowincji. Prezydentowa de Bernière zaprasza go do swojego pałacu i otacza najtkliwszą opieką. Pani marszałkowa de Villars, którą sobie poeta poważnie zawrócił głowę, ale na próżno, daje mu okazję do skonstatowania: „...nie jestem stworzony do budzenia namiętności". Co świadczy, że przynajmniej on sam jej zaznał w stosunku do pogardliwej damy.

Więcej szczęścia miał za kulisami. Adrianna Lecouvreur umarła — jak twierdzi — w jego ramionach, otruta prawdopodobnie przez jakąś rywalkę. Głośną była historia z inną gwiazdą, panną de Livry. Poeta poznał ją w zamku Sully nad Loarą, gdzie dawano komedię. Młodziutka de Livry pochodziła z dobrej rodziny i była entuzjastką teatru. Poprosiła poetę, by jej ułatwił lekcje u Adrianny Lecouvreur. Voltaire okazał się skłonnym do udzielenia osobiście pierwszych wskazówek debiutantce. „Wstępem do teatru", oświadczył, „jest miłość". Panna de Livry spłonęła rumieńcem, ale entuzjazm dla teatru był w niej tak silny, że pozwoliła się zaprowadzić do mieszkania przy ulicy Cloche-Perce. Biograf Voltaire'a notuje, że poeta był szczęśliwy przez sześć tygodni, po czym panna zniknęła, uprowadzona przez najlepszego przyjaciela poety pana de Genonville. Wyjeżdżając, Zuzanna de Livry zostawiła osamotnionemu kartkę ze słowami: „Odchodzę, gdyż doszliśmy z panem de Genonville do przekonania, że gdybym z panem dłużej pozostała, nie zrobiłby pan w ogóle nic. Zostawiam pana dziewięciu muzom. Adieu".

Podobno pierwszym odruchem Voltaire'a była chęć pochwycenia szabli i pogoń za zdrajcami. Drugim — osunięcie się na fotel przed biurkiem i wyśpiewanie bólu w rymowanych strofach. Do Genonville'a zwrócone są najbardziej wzruszające z wierszy wolterowskich, zdumiewająco liryczne jeżeli się zważy ducha epoki: „Nieszczęśni, którzy nie wiedzą jak bardzo serce może kochać — którzy nie znają słodyczy łez..." A Zuzannie de Livry, która po śmierci Genonville'a poślubiła markiza de La Tour du Pin de Gouvernet, zadedykuje później arcydziełko lekkiej poezji stulecia, zachwycającą „Epitre des Vous et des Tu".

Nie żywiąc nigdy długo żalu w sercu, Voltaire zameldował się w pałacu przy ulicy Saint-Dominique, rezydencji nowej markizy. Szwajcar wzbronił mu wejścia. Stąd jadowity wierszyk, w którym upokorzony wielbiciel wypomina damie, ongi skromnej debiutantce „dorożkę bez lokaja i kamerdynera... A teraz o pani, skąd te wszystkie puszyste kobierce... Ten szwajcar, kłamiący wiecznie u progu..."

Potem przyszła kolej na panią du Chatelet. Nie była piękna i miała swoje śmieszności. Voltaire kochał ją dla zalet jej umysłu. Potrzebował towarzystwa kobiet, z którymiby mógł rozmawiać. Chudej a mądrej Emilii pozostał wierny, w związku nieomal małżeńskim, przez długich piętnaście lat. W końcu Emilia miała dość. Następcą Voltaire'a był pan de Saint-Lambert.

Oema

CZECHOSŁOWACJA WOBEC NOWEJ PRZYSZŁOŚCI

Naród czechosłowacki pragnie się odrodzić moralnie — Co pisze prasa czeska o nowych zadaniach rządu

Po ciężkich doświadczeniach ostatnich tygodni Czesi robią generalny rachunek sumienia i całą dobrą wolą zamierzają naprawić błędy przeszłości.

W „Narodni Osvobozeni" czytamy:

Pragniemy stworzyć między naszą republiką a odmiennymi grupami narodowościowymi, które ją zamieszkują, most porozumienia. Pragniemy współpracować zgodnie z naszymi sąsiadami. Polityka naszego państwa nie była nigdy antyniemiecka, antypolska czy antywęgierska. Wszyscy odpowiedzialni politycy czecho-słowaccy szukali zawsze porozumienia z Niemcami. Co najwyżej możnaby postawić zarzut, że poszczególne partie za mało tę linię popierały.

Obecnie stajemy się wolni od tarć, jakie stwarzała niezałatwiona kwestia mniejszości narodowych. Idziemy w przyszłość z czystą tarczą herbową i spokojnym sumieniem. To jest wielka rzecz i wielka siła. Mamy wszelkie przyczyny do uwierzenia, że nasz naród z dzisiejszego kryzysu wyjdzie mimo materialnego zubożenia i okrojenia ziemi, silniejszym niż dotąd. Okazaliśmy uczciwą wolę zapewnienia pokoju, cierpliwość i wewnętrzną dyscyplinę, godność w naszym cierpieniu. Obecnie wytężymy wszystkie siły w wytrwałej pracy.

ODRODZENIE MORALNE

Praski „Venkov" pisze:

„Nie będziemy się pytali do jakiej partii kto należy, ale jakim jest człowiekiem, jakim obywatelem i patriotą. Należy system partyjny uprościć przez zredukowanie liczby partyj. Także prasę należy zrewidować i dać jej nowy stos pacierzowy: nie partie, ale służba narodowi i ojczyźnie. Musi być jak najszybciej rozwiązana kwestia emigracji. Opinia publiczna oczekuje szeroko pomyślanego planu odbudowy państwa. Plan ten muszą opracować uczeni, teoretycy, przy pomocy praktyków, w pierwszym rzędzie ekonomistów. Ludność wie, że odbudowa państwa wymaga ofiar finansowych. Pouczy się ją jak ma oszczędzać. Podwójne posady są w przyszłości wykluczone, bo wszyscy chcą żyć i muszą żyć.

Cierpieliśmy na demokratyczne niezdecydowanie, na śpiące tempo, hamowane partyjnymi względami. Da się wiele naprawić, jeżeli przestanie się myśleć partyjnie, a zacznie państwowo i narodowo. Orientacja w polityce zagranicznej ulegnie zmianie. Lud czeka na czyny. Lud zasługuje na to, by z przebudową państwa zostały przebudowane wszystkie formy życia, myślenia, polityki i rządzenia. Wówczas nic nie będzie stracone.

ODBUDOWA I ROZBUDOWA GOSPODARCZA

W pierwszym rzędzie — pisze „Narodni Stred" — należy się zająć odwróconym stosunkiem pomiędzy dotychczasowym przerostem przemysłu nad gospodarstwem rolnym. Ten stosunek musi się obecnie na korzyść rolnictwa wyrównać. Znaczne oszczędności, które się obecnie zyska na zmniejszeniu aparatu administracji państwowej, pozwolą na inwestycje komunikacyjne, elektryfikacyjne i regulację rzek.

Wśród czasopism

W Nrze 10 „W OBRONIE ZWIERZĄT", organie Ligi Ochrony Zwierząt we Lwowie znajdujemy ciekawe artykuły: Janiny Zajączkowskiej, St. W. Orskiego, Władysława Minasowicza, Konstancji Hojnackiej, oraz Zofii Krajewskiej-Czaplińskiej.

Nr. 41 „PIONU" zawiera m. in.: Reportaż Haliny Lenczewskiej ze Śląska Zaolzińskiego pt. „Wieść idzie", artykuły: Krystyny Kuliczkowskiej „Sylwetki autorek polskich" i Romana Kołonieckiego „Radiodramat, Orfeusz i Anna", wiersze: Franciszki Arnsztajnowej „U niebiańskich wrót" i Ilii Bułyńskiego „Księżyc wschodzi", recenzje teatralne, kronikę zagraniczną, przegląd prasy, notatki, listy do redakcji itd.

Przegląd prasy

Rozpoczynamy nową kartę dziejów — Aktywność zewnętrzna i wewnętrzna — Chirurgia polityczna i skutki zabiegu

ROZPOCZYNAMY NOWĄ KARTĘ DZIEJÓW

Rok bieżący jest dla nas — można powiedzieć — rokiem o historycznym znaczeniu. Wypadki zewnętrzne, rola Polski w międzynarodowych wydarzeniach i przemiany, jakie wewnątrz państwa zachodzą, świadczą, że rozpoczęliśmy nowy rozdział naszej historii.

Pisze o tym „Gazeta Polska" w sposób następujący:

„Rok 1938 rozpoczął nową kartę naszych dziejów zewnętrznych. Polska, według określenia Napoleona, musi odegrać rolę klucza w budowie sklepienia europejskiego. Nie odegra jej jednak, jeśli nie będzie zwarta wewnętrznie, jeśli chłop, robotnik i inteligent polski nie staną w jednym szeregu do pracy nad świadomym kształtowaniem tej zwartości dla dobra narodu, a nie w celu obrony ciasnych, kapliczkowych interesów.

Rok 1938 musi również rozpocząć nową kartę naszych dziejów wewnętrznych. Obie izby, które w listopadzie zaczną swój żywot, muszą być świadome zadań, jakie na nie wkłada chwila dziejowa. Praca ich jedynie wtedy wyda owoce, jeśli staną się ogniskiem myśli konsolidacyjnej, przygotowującej dalszy trwały etap zjednoczenia, pojętego nie jako cel sam w sobie, lecz jako naturalny wynik poczucia wielkości historycznych zadań Polski, znaczenia tej nowej karty dziejów, jaka się przed nami otwiera".

AKTYWNOŚĆ NA ZEWNĄTRZ WIĄŻE SIĘ Z AKTYWNOŚCIĄ WEWNĘTRZNĄ

„Nie sposób być aktywnym na zewnątrz a pasywnym na wewnątrz" — pisze „Kurier Poranny", nawiązując do sytuacji, jaka się wytworzyła obecnie na terenie międzynarodowym. Wielkie przemiany na kontynencie europejskim jeszcze się nie skończyły. Chwila obecna wymaga nadal napiętej uwagi i aktywnej postawy wobec nie rozwiązanych problemów. Trzeba bowiem pamiętać, że — jak pisze w dalszym ciągu „Kurier Poranny" —

„Europa znajduje się w fazie dalszej reorganizacji. Ten jej rejon, w którym nam żyć i walczyć wypadło, przechodzi na skutek załamania się koncepcji państwa czecho-słowackiego okres dalszych fermentacyj, a droga do stabilizacji ostatecznej najeżona jest jeszcze różnymi trudnościami.

Polska w takich warunkach, po odzyskaniu Zaolzia, nie może spocząć na laurach, nie może ustać w wysiłku, wiodącym do wielkości. Nie czas dziś na demobilizację nastrojów i dążeń, które z taką siłą zaznaczyły się niedawno. Każdy objaw słabości, czy rezygnacji, każdy objaw powrotu do „wygodnego życia" zostałby natychmiast wyzyskany na politycznej giełdzie międzynarodowej, gdzie notowane są walory poszczególnych państw.

Wkraczając w decydujący okres wyborów, nie możemy zapominać, że aktywność państwa na zewnątrz wymaga aktywności na wewnątrz i że ten obywatel, który chce, by państwo jego grało właściwą rolę na terenie międzynarodowym, nie może zachowywać się biernie wobec przejawów życia państwowego, a więc również wobec aktu głosowania".

CHIRURGIA POLITYCZNA I SKUTKI ZABIEGU

Pod tym tytułem zamieszcza „Polska Zbrojna" artykuł rzymskiego korespondenta, który pisze:

„Spokojna, ale zdecydowanie stanowcza polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej już od szeregu lat budzi podziw w opinii publicznej włoskiej. Skrupulatna troska, z jaką minister Józef Beck przeprowadza obronę interesów polskich bez nadwerężania interesów całokształtu współżycia na kontynencie europejskim wielokrotnie bywała podkreślana w prasie włoskiej. Włosi zrozumieli, że jeżeli konferencja czterech w Monachium uregulowała zatarg niemiecko-czeski, to (aczkolwiek stwierdziła ona dobrą wolę Mussoliniego, wprowadzającego na porządek dzienny konferencji sprawy polską i węgierską) pozostawiła ona bez zmiany sytuację na tych pogranicznych odcinkach Czechosłowacji.

Zakończenie zatargu czesko-polskiego dopiero było postawieniem kropki nad pokojowym „i", jak słusznie zauważył dziennik „Corriere Adriatico", wychodzący w Ankonie.

Pierwszy na wielką skalę zabieg chirurgiczny powersalski w dziedzinie stosunków międzypaństwowych w Europie, zdaniem opinii publicznej włoskiej, powinien mieć swe logiczne następstwa. Jednym z najbliższych będzie, według tutejszych przypuszczeń, całkowite wyeliminowanie Rosji Sowieckiej z całokształtu spraw europejskich poprzez uniemożliwienie dyplomacji sowieckiej i kominternowi żerowania na konfliktach i zatargach. Daje się zauważyć tutaj zwiększona tendencja do systematycznego demaskowania poczynań sowieckich, „mających na celu systematyczne jątrzenie jednych przeciw drugim i tworzenie bloków wrogich, rozogniających każdą trudność międzynarodową do rozmiarów wielkiego pożaru""".

Afryka organizuje samoobronę przed pretensjami Niemiec

Ostatnie sukcesy Niemiec na terenie Europy wzbudziły poważne zaniepokojenie w koloniach afrykańskich. Tam zdają sobie wszyscy sprawę z tego, że Niemcy osiedliwszy się mocną stopą nad Dunajem i osiągnąwszy tak poważne rezultaty w Europie środkowej, sięgną niezawodnie po kolonie. — Z Kapstadtu donoszą, że na terenie Afryki Południowo-Zachodniej rozwijać zaczyna bardzo żywą akcję Zjednoczona Narodowa Partia Południowej Afryki. Partia ta przygotowuje ludność b. niemieckiej Południowo-Zachodniej Afryki do plebiscytu, aby ostatecznie zamanifestować wolę ludności do utrzymania obecnego stanu rzeczy, wypowiadając się zdecydowanie przeciwko hitleryzmowi. Południowo-Zachodnią Afrykę na terenie 317.725 ang. mil kwadratowych zamieszkuje 30.000 Europejczyków i 300.000 tubylców. Niemców mieszka tam 9.000. Niemcy rozwijają energiczną akcję propagandową wśród tubylców. Natrafia ona na trudności, ponieważ właśnie tubylcy słyszeć nie chcą o powrocie pod władzę niemiecką. Na terytorium Kenii i Tanganiki rozpoczęto organizację ochotniczego korpusu, który z bronią w ręku przeciwstawia się zwrotowi tych kolonii Niemcom. Na czele korpusu stanął mjr. Cavendish, członek Rady Zarządzającej Kenii.

Równocześnie z akcją samoobrony, podjętą na terenie Afryki, nie zaniedbują angielskie koła polityczne akcji na terenie Europy. Lord Francis Scott, wuj księżnej Gloucester, członek egzekutywy Rady Keneya opublikował oświadczenie, w którym wypowiada się stanowczo przeciwko zwrotowi tych terytoriów Niemcom. Kraje te są dla imperium o życiowej doniosłości. Lord Scott wystąpił przeciw premierowi Chamberlainowi, dowodząc, że za cenę przyjaźni zawartej z Niemcami może okazać się skłonny do odstąpienia b. kolonii niemieckich w Afryce Niemcom. Lord Scott zakomunikował, że zwrócił się pisemnie do przywódców wszystkich partii z protestem przeciwko tego rodzaju zamierzeniom premiera Chamberlaina.

Druga strona tymczasem nie spoczywa. Niemcy prowadzą intensywną propagandę hitlerowską w Afryce, która po sukcesach w Europie, znacznie przybrała na sile. Niemiecki Państwowy Związek Kolonialny wydał pocztówkę, przedstawiającą trzech murzynów na tle mapy Afryki, nad którymi wydrukowano: „I tu leży ziemia niemiecka". Pocztówki te są masowo kolportowane.

KTO I GDZIE KANDYDUJE

(Ciąg dalszy listy kandydatów na posłów)

OKRĘG 11 — WŁOCŁAWEK

1) **Święcicki Kazimierz**, lat 34, rolnik, nar. polska; 2) **Ciemiński Henryk**, lat 35, dział. społ., nar. polska; 3) **Romecki Franciszek**, lat 48, rolnik, nar. polska; 4) **Chmura Józef**, lat 47, dyr. gimn., nar. polska; 5) **Filipowicz Eugeniusz**, lat 35, nar. polska.

OKRĘG 15 — ŁÓDŹ

1) **Ks. Szymanowski Antoni**, lat 38, ksiądz, nar. polska; 2) **Tyneński Antoni**, lat 47, burmistrz, nar. polska; 3) **Wojdeł Władysław**, lat 33, urzędnik, nar. polska; 4) **Mincberg Lajb**, lat 54, przemysłowiec, nar. żydowska.

OKRĘG 16 — ŁÓDŹ

1) **Wadowski Marian**, lat 41, urzędnik, narod. polska; 2) **Milewski Józef**, lat 34, urzędnik, nar. polska; 3) **Macińska Stanisława**, lat 50, kier. szkoły powsz., nar. polska; 4) **Lewandowski Andrzej**, lat 48, rzemieślnik, nar. polska.

OKRĘG 17 — ŁÓDŹ

1) **Wymysłowski Michał**, lat 45, robotnik, nar. polska; 2) **Dutkiewicz Edward**, lat 40, nauczyciel, nar. polska; 3) **Socha Józef**, lat 40, biuralista, nar. polska; 4) **Lewiak Ignacy**, lat 34, robotnik, nar. polska.

OKRĘG 18 — ŁÓDŹ

1) **Lepecki Zbigniew**, lat 36, urzędnik, nar. polska; 2) **Piaskowski Antoni**, lat 34, urzędnik, nar. polska; 3) **Cieplak Marian**, lat 45, dyr. gimn., nar. polska; 4) **Plocek Franciszek**, lat 44, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 23 — RADOMSKO

1) **Pleszyński Ludwik**, lat 49, rolnik, nar. polska; 2) **Zarzycki Włodzimierz Stefan**, lat 32, rolnik, nar. polska; 3) **Borkiewicz Kazimierz**, lat 31, rolnik, nar. polska; 4) **Nowicki Witold**, lat 59, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 25 — CZĘSTOCHOWA

1) **Bardziński Adam**, lat 56, rolnik, nar. polska; 2) **Płodowski Wacław**, lat 57, dyr. gimn., nar. polska; 3) **Waroński Roman**, lat 56, rolnik, nar. polska; 4) **Plebanek Józef**, lat 55, woj. insp. straży poż., nar. polska .

OKRĘG 26 — ZAWIERCIE

1) **Sowiński Zygmunt**, lat 45, przemysłowiec, 2) **Nowak Tadeusz**, lat 43, rolnik, nar. polska; 3) **Majewski Mieczysław**, lat 54, nar. polska; 4) **Borowski Konrad**, lat 72, ziemianin, nar. polska.

OKRĘG 27 — SOSNOWIEC

1) **Tomaszkiewicz Leopold**, lat 46, dziennikarz, nar. polska; 2) **Lipski Mirosław**, lat 40, adwokat, nar. polska; 3) **Nawara Zygmunt**, lat 33, urzędnik, nar. polska; 4) **Druzdz Franciszek**, lat 41, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 30 — OPATÓW

1) **Długosz Wacław**, lat 46, rolnik, nar. polska; 2) **Wróbel Paweł**, lat 39, rolnik, nar. polska; 3) **Mijalski Karol**, lat 37, urzędnik, nar. polska, 4) **Filus Bronisław**, lat 39, nauczyciel, narod. polska.

OKRĘG 49 — OSZMIANA

1) **Kamiński Władysław**, lat 49, rolnik, narod. polska; 2) **Kozieł Poklewski Wincenty**, lat 49, rolnik, narod. polska; 3) **Zukiel Alfons**, lat 40, agronom, nar. polska; 4) **Perzanowski Stanisław**, lat 33, rolnik, nar. polska

OKRĘG 50 — LIDA

1) **Szwed Stanisław**, lat 48, dyrektor K. K. O., nar. polska; 2) **Górski Mieczysław**, lat 42, rolnik, nar. polska; 3) **Giwojno Antoni**, lat 40, rolnik, nar. polska; 4) **Brylski Lucjan**, lat 40, nauczyciel, nar. polska.

OKRĘG 51 — NOWOGRÓDEK

1) **Trzeciak Jan**, lat 81, rolnik, nar. polska; 2) **Sarnecki Adolf**, lat 39, urzędnik, nar. polska; 3) **Tomaszewski Stanisław**, lat 50, osadnik, nar. polska; 4) **Zdanuwicz Jan**, lat 32, drukarz, nar. polska.

OKRĘG 52 — BARANOWICZE

1) **Krupski Czesław**, lat 50, ziemianin, nar. polska; 2) **Szymanowski Genadiusz**, lat 47, handlowiec, nar. polska; 3) **Grocki Kazimierz**, lat 36, rolnik, nar. polska; 4) **Petrusewicz Stanisław**, lat 43, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 67 — KOŁOMYJA

1) **Sanojca Józef**, lat 51, prezydent m. Kołomyi, nar. polska; 2) **dr Hankiewicz Grzegorz**, lat 40, adwokat, nar. ukraińska; 3) **Wasilewski Karol**, lat 48, nauczyciel gimnazjum, nar. polska; 4) **inż. Przybysławski Władysław**, lat 33, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 68 — KAŁUSZ

1) **Dr Matras Zdzisław**, lat 32, urzędnik, nar. polska; 2) **Petenski Zenobiusz**, lat 48, nar. ukraińska; 3) **Lizak Karol**, lat 35, dyr. K. K. O., nar. polska; 4) **Kościówko Franciszek**, lat 58, górnik, nar. polska.

OKRĘG 80 — KRAKÓW

1) **Starzewski Maciej**, lat 47, prof. Uniw., nar. polska; 2) **Rozmarynowicz Bolesław**, lat 47, adwokat, nar. polska; 3) **Jahoda-Żółtowski Robert**, lat 48, prezes Izby Rzem., nar. polska; 4) **Walewska Anna**.

OKRĘG 83 — BOCHNIA

1) **Sandecki Tomasz**, lat 48, ksiądz, nar. polska; 2) **Potaczek Piotr**, lat 45, rolnik, nar. polska; 3) **Skarzyński Stanisław**, lat 48, ziemianin, nar. polska; 4) **Gorszczyk Antoni**, lat 44, nauczyciel, nar. polska.

OKRĘG 87 — WADOWICE

1) **Putek Józef**, lat 46, adwokat, nar. polska, 2) **Doellinger Zygmunt**, lat 40, insp. m-n., nar. polska, 3) **Węglarski Wiktor**, lat 57, naucz., nar. polska, 4) **Łuczak Franciszek**, lat 45, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 88 — KATOWICE

1) **Kwiatkowski Eugeniusz**. lat 50, wicepremier, nar. polska, 2) **Rostek Antoni**, lat 51, notariusz, nar. polska, 3) **Kandora Jan**, lat 38, kier. szkoły, nar. polska, 4) **Kujawska Maria**, lat 45, lekarz, nar. polska.

OKRĘG 90 — ŚWIĘTOCHŁOWICE

1) **Pietrzak Jan**, lat 61, urzednik, nar. polska, 2) **Bartus Teodor**, lat 36, adwokat, nar. polska, 3) **Zejer Jan**, lat 48, urzędnik, nar. polska, 4) **Ałacuch Józef**, lat 47, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 91 — RYBNIK

1) **Pisarek Józef**, lat 56, rolnik, nar. polska, 2) **Piechotek Ludwik**. lat 49, kupiec, nar. polska, 3) **Ligon Jan**, lat 48, dyr. KKO, nar. polska, 4) **Tomas Emanuel** lat 53, cieśla, nar. polska.

OKRĘG 93 — POZNAŃ

1) **Głowacki Józef**, lat 48, księgowy, nar. polska; 2) **Gaertner Wawrzyniec**, lat 44, urzędnik, nar. polska; 3) **Jakubowska Janina**, lat 50, nar. polska; 4) **Józwiak Stanisław**, lat 46, kupiec, nar. polska.

OKRĘG 95 — POZNAŃ

1) **Bajciewicz Wojciech**, lat 56, proboszcz, nar. polska, 2) **Wydra Wojciech**, lat 34, naucz., nar. polska, 3) **Zimny Grzegorz**, lat 54, urz. PKP, nar. polska, 4) **Szymański Wacław**, lat 42, ziemianin, nar. polska.

OKRĘG 96 — LESZNO

1) **Nowakowski Franciszek**, lat 46, przemysłowiec, nar. polska; 2) **Wróblewski Czesław**, lat 46, rolnik, nar. pol.; 3) **Donimirski Jerzy**, lat 41, ziemianin, nar. polska; 4) **Ranuz Władysław**, lat 46, przemysłowiec, nar. polska.

OKRĘG 98 — GNIEZNO

1) **Portsch Maksymilian**, lat 46, rolnik, nar. polska, 2) **Ratajczyk Stanisław**, lat 43, urz. pryw., nar polska, 3) **Baranowski Antoni**, lat 43, rolnik, nar. polska, 4) **Zakrzewski Józef**, lat 66, stolarz, nar. polska.

OKRĘG 99 — INOWROCŁAW

1) **Michalski Antoni**, lat 57, rolnik, nar. polska, 2) **Wichliński Jan**, lat 30, rolnik, nar. polska, 3) **Skonieczny Wacław**, lat 44, lekarz, nar. polska, 4) **Kapeliński Stanisław**, lat 40, agent ubezp., nar. polska. 5) **Konieczny Władysław**, lat 53, sekr. Z.Z.P., nar. pol.

OKRĘG 102 — GRUDZIĄDZ

1) **Marchlewski Tadeusz**, 40 at, kupiec, nar. polska, 2) **Krengulewski Jan** 54 lat, sekret. Okręg. ZZP, nar. pol., 3) **Malinowski Mieczysław**, 37 lat, rolnik, nar. polska, 4) **Łankowski Leon**, 55 lat, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 103 — CHOJNICE

1) **Marcinkowski Franciszek**, lat 60, rolnik, nar. polska; 2) **Hille Franciszek**, lat 34, rolnik, nar. polska; 3) **Hoffman Stanisław**, lat 59, ksiądz, nar. polska; 4) **Donarski Leon**, lat 47, dyr. K. K. O., nar. polska.

OKRĘG 104 — GDYNIA

1) **Janicki Bolesław**, lat 52, urz., nar. polska, 2) **Frankowska Maria**, lat 42, dział. społ., nar. polska, 3) **Konkolewski Maksymilian**, lat 35, rolnik, nar. polska, 4) **Droht Antoni**, lat 66, rolnik, nar. polska, 5) **Marchewski Tadeusz**, lat 40, kupiec, nar. polska.

Przez moje słuchawki

NOWE CYKLE

Jedną z cech twórczości radiotechnicznej postępujących w miarę jej rozwoju, jest cykliczność. Mikrofon, a raczej radiosłuchacz, nie znosi dłuższych produkcji, a ciasne ramy, w jakie z konieczności wtłoczona być musi każda audycja, rozszerzyć można jedynie przez powrót do tego samego tematu przy uwzględnieniu innego jego odcinka, zagadnienia, czy epoki.

W ten sposób program radiowy przestaje składać się z luźnych fragmentów, ale w znacznej części stanowi zbiór jednolitych całości, przemyślanych i zorganizowanych w tym samym stylu. Wpływa to zarówno na artystyczną wartość tych audycji, jak też na ich znaczenie dydaktyczno-kształcące, którą twórcy programu muszą mieć zawsze na oku.

Polskie Radio wykazuje dużo inwencji w pomysłach tych „szufladek", jeżeli można je tak nazwać bez ubliżenia autorom. Przede wszystkim dodatnim objawem jest zmiana ich typu w każdym sezonie, co wyklucza monotonię i banalność.

W dziale poważnych audycji historyczno - literackich mamy właśnie atrakcyjną nowość: cykl „Pochodnie wieków", zapoczątkowany pięknym słuchowiskiem p. t. „Karol Wielki" w opracowaniu Jana Parandowskiego. Jak widać z tego wstępnego słuchowiska, jest to prawie zupełnie nowy typ audycji łączącej poniekąd rozmaite elementy. Autor posługiwał się starymi tekstami kronikarzy, naświetlających postać potężnego władcy i przykroił je odpowiednio do potrzeb mikrofonu w formie bezpośredniej recytacji, lub też reprodukcji dramatyczno - słuchowiskowej. Ilustracja muzyczna właściwie dobranych instrumentów, ożywiła je archaiczną barwą.

Najwięcej uroku miał odtworzony fragment listu jednego z dawnych przyjaciół Karola Wielkiego, który jako sędziwy starzec w habicie mnicha, opisuje swej byłej żonie, również już zakonnicy, spotkanie ze starym biskupem. Dwaj pozostali przy życiu towarzysze i świadkowie potęgi cesarza, leżącego już w podziemiach katedry, urządzają ucztę, w której samowtór biorą udział przy stole nakrytym na dwanaście osób. Wyznaczono miejsca zmarłym, honorowe pozostawiając cieniowi Karola. Wspomnienia zagasłej chwały kończy filozoficzny aforyzm średniowiecznego myśliciela: „Każdy szczyt ukrywa pod sobą przepaść tak głęboką, jak sam wysoki"...

W dziale cyklów muzycznych powracamy znów do Chopina, którego życie i twórczość, tylekroć przez radio odtwarzane, są niewyczerpanym źródłem wrażeń słuchacza. Przeżywszy już niejednokrotnie w audycjach szopenowskich dzieje krótkiego, a płomiennego żywota znakomitego twórcy, powróciliśmy z Karolem Stromengerem do domu rodziców małego Fryderyka. Autor uwydatnił plastycznie stopniowe przeobrażenia młodocianego kompozytora z klasyka, spadkobiercy Mozarta, w nowego geniusza romantyzmu. Ilustrację tej przemiany dała interpretacja pierwszego poloneza Chopina, stojącego wyraźnie na pograniczu dwóch epok: poprzez mozartowską, salonową układność, przebija się już niespokojny, potężny duch autora poloneza As-dur.

Rozgłośnia lwowska nie pozostaje w tyle w tworzeniu nowych cyklów, zwłaszcza muzycznych. Zainicjowano w bieżącym tygodniu aż dwa, co świadczy o ruchliwości i pomysłowości naszego działu muzycznego. Wystąpił bowiem Lwów na całą Polskę z niezwykle ciekawą audycją p. t. „Sylwetki lutnistów staropolskich" w opracowaniu dr Marii Szczepańskiej i Adama Eplera. Dzięki pomocy wydziału muzykologicznego U. J. K. pod kierunkiem prof. Chybińskiego dano nam poznać odkryte niedawno z pyłu bibliotecznego kompozycje dawnych muzyków polskich z w. XVI. i XVII.: Diomedesa Cato i Wojciecha Długoraja. Lutnie zastąpiły z powodzeniem gitary. Stare melodie jakkolwiek reprezentujące muzykę świecką, nawet taneczną, tworzone pod wpływem muzyki kościelnej, mają charakter poważny. Utwory drukowane współcześnie za granicą, przeważnie w Niemczech, są jednak dziełem przeważnie polskich kompozytorów, co dowodzi rozwoju muzyki w Polsce w okresie „Wieku złotego". Wyrazem tego są też poezje o lutni Jana Kochanowskiego, recytowane przez Kazimierza Wajdę. Z tego cyklu usłyszymy w najbliższych miesiącach dwie audycje.

W zasięgu własnym rozpoczęła rozgłośnia lwowska pożyteczny cykl: — „Lwowskie portrety muzyczne", poświęcając pierwszą audycję Mieczysławowi Sołtysowi. Złożyło się na nią wspomnienie o zmarłym kompozytorze, skreślone przez jego syna, dra Adama Sołtysa, oraz fragmenty z oratorium „Śluby Jana Kazimierza" w wykonaniu połączonych chórów i orkiestry symfonicznej.

Astr.

Wiadomości bieżące

15 Października — **Sobota** — Teresy — Jutro: Jadwigi

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Sobota, 15. X. o 7.30 „Gałązka rozmarynu".
Niedziela, 16. X. o 4 „Jan", o 7.30 „Gałązka rozmarynu".
Poniedziałek, 17. X. o 6 „Gałązka rozmarynu".
Wtorek, 18. X. o 8 „Traviata" — opera.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od 11. VII. teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Postrach Dzikiego Zachodu i Penny.
APOLLO: Josette i Wkroczenie wojsk polskich do Zaolzia.
ATLANTIC: Przygody Robin Hooda.
BAŁTYK: Ślepy zaułek.
CASINO: Złotowłosa Jeanette Macdonald.
CHIMERA: Przeklęta.
EUROPA: Paweł i Gaweł.
GLORIA: Jego Ekscelencja subiekt i Pan Twardowski.
GRAŻYNA: Za zasłoną.
KOPERNIK: Paryżanka, i Wkroczenie wojsk polskich na Zaolzie.
MARYSIEŃKA: Mateczka.
METRO: Premiera.
MIRAŻ: Królowa Wiktoria.
MUZA: Motyl hiszpański.
PALACE: Profesor Wilczur.
PAX: Wrzos.
RAJ: Przestępca.
RIALTO: Ptasznik z Tyrolu
ROXY: Olimpiada.
STYLOWY: Król się bawi i rewia.
ŚWIATOWID: Hrabina Władinow.
ŚWIT: Światła bulwarów i Nie znała miłości.
TON: Droga w nieznane i Córka Szanghaju.
UCIECHA: Zdradziecki wąwóz i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: Kanclerz Hitler w Rzymie.

Co piszą Rusini

Co to ma znaczyć?!

(R.) Omawiając ostatnie wypadki na terenie Lwowa, w czasie których polska młodzież akademicka wybiła szyby w kilku instytucjach ukraińskich, wczorajsze „Diło" tak kończy artykuł zatytułowany „Domagamy się ochrony życia i mienia":

„Wytwarza się sytuacja, w której obywatele Ukraińcy, którzy płacą podatki, dają rekruta i wykonywują wszystkie swoje obowiązki w stosunku do Państwa, nie korzystają z ochrony swego życia i mienia. Zwracamy się do władz z żądaniem, by obywatelom - Ukraińcom dały tę ochronę życia i mienia, jaka im się należy. W przeciwnym razie ukraiński naród będzie zmuszony stworzyć samoobronę i apelować do czynników międzynarodowych, aby może one pomyślały o zabezpieczeniu życia i mienia spokojnej ukraińskiej ludności wyjętej spod prawa".

Ukraińcy, jak widać z powyższego, chcą Polskę szantażować i straszyć międzynarodowymi czynnikami. Polska, która całą swoją dotychczasową politykę prowadzi nie opierając się o żadne... czynniki międzynarodowe, o swoich sprawach wewnętrznych sama będzie decydować i nie ulęknie się napewno gróźb „Diła". Spokojna ludność ukraińska — jak niewinnie wyraża się „Diło" — niech nie urządza demonstracji ulicznych, zwróconych przeciw polskiej polityce zagranicznej i polskiej racji stanu, a nie trzeba będzie fatygować pp. redaktorów „Diła" dla pisania takich rozpaczliwych artykułów z żądaniem ochrony życia i mienia.

Że ludność ruska jest spokojna — nie wątpimy. Na ulicę prowadzi ją tylko szalona agitacja, prowadzona za pieniądze płynące z wiadomego źródła.

Wybicie kilkunastu szyb nie uzasadnia jeszcze pogróżek, na które pozwalają sobie pp. z „Diła". My pozwolimy sobie również zwrócić uwagę, że Polska się nie ulęknie, że wszelkie próby ukraińskie, robienia dywersji Polsce na terenie międzynarodowym spotkają się z taką oceną, na jaką sobie zasłużyły. Na to sobie pozwolić możemy, by byle pismak nie wygrażał Państwu Polskiemu

10-lecie Aeroklubu Lwowskiego

Aeroklub Lwowski obchodzić będzie w dniach 15 i 16 b. m. uroczystość dziesięciolecia swego istnienia. — Uroczystości jubileuszowe, odbędą się na lotnisku w Skniłowie pod protektoratem p. wojew. Biłyka i D-cy O. K. gen. Langnera.

Wstępne uroczystości rozpoczną się na lotnisku cywilnym w Skniłowie w sobotę 15 b. m. o godzinie 20.30, opuszczeniem flagi do pół masztu i przemówieniem prezesa Aeroklubu Lwowskiego ku czci poległym pilotom Aeroklubu Lwowskiego. Z kolei nastąpi apel poległych, odsłoniecie pomnika poległych, dwu minutowa cisza ku czci zmarłych członków Aeroklubu Lwowskiego. Uroczystość sobotnia zakończy się odegraniem marsza żałebnego. Lotnisko podczas tej uroczystości będzie odpowiednio iluminowane.

W niedzielę nastąpią uroczystości główne, w których wezmą udział przedstawiciele władz i zaproszeni goście. O godzinie 10.30 ks. Żak dokona z samolotu poświęcenia lotniska po cz,ym odbędzie się Msza św. polowa, następnie przemówi prezes Aeroklubu. Z kolei nastąpi akt rozdania odznak klubowych, akt afiliacji Aeroklubów: łuckiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego — do Aeroklubu Lwowskiego, dekoracja samolotów Aeroklubu Lwowskiego, oraz wspólny obiad żołnierski w hangarze dla uczestników uroczystości.

O godzinie 14 na lotnisku cywilnym odbędzie się meeting lotniczy. W programie: start szybowców, lot 2 kluczy samolotów, skoki spadochronowe, strącanie baloników i konkurs akrobacji.

O godzinie 20 — zebranie koleżeńskie w lokalu Aeroklubu Lwowskiego przy ul. Dąbrowskiego 2 — zakończy program uroczystości jubileuszowych dziesięciolecia Aeroklubu Lwowskiego.

TEATR

— „GAŁĄZKA ROZMARYNU". Piękne widowisko w 5 obrazach Z. Nowakowskiego pt. „Gałązka rozmarynu" grane jest codziennie w Teatrze W., zyskując sobie coraz większą sympatię i powodzenie wśród publiczności lwowskiej dzięki znakomitym scenom, pełnym niepospolitego humoru obok sytuacyj sentymentalnych.

— NAJBLIŻSZE PREMIERY W TEATRZE W. Już w przyszłym tygodniu odbędzie się w Teatrze W. premiera znanej komedii franc. E. Bourdet'a pt. „Ostatnia nowość". W roli głównej w tej komedii wystąpi znakomity artysta scen warszawskich, znany również z wielu filmów, B. Samborski. Reżyseruje St. Daczyński, dekoracje projektuje M. Różański. — Następną premierą będzie przemiła operetka Borodszky'ego „Zakochana królowa", w której gościnnie wystąpią znana artystka M. Didur-Załuska i Igo Sym.

— STAGIONE OPEROWE. Drugim z kolei przedstawieniem operowym będzie opera Pucciniego „Madame Butterfly". Partię Cho-cho-sam śpiewać będzie po raz pierwszy we Lwowie doskonała nasza śpiewaczka Bandrowska-Turska. Partnerem jej będzie tenor rumuński Dinu Badescu. W roli konsula wystąpi ceniony barytonista Filipowicz, zaś partię Suzuki wykona doskonała mezzosopranistka Zofia Halińska. Operę prowadzi mistrz batuty J. Sillich. — Wysoki poziom przedstawienia gwarantuje nazwisko dyr. A. Didura, kierown. artyst. stagione.

— BAJKA DLA DZIECI W TEATRACH M. Z końcem b. miesiąca wystawiona zostanie prześliczna bajka dla dzieci pt. „Królewicz Rak" W. Stanisławskiej. — Bajka ta ilustrowana wkładkami muzycznymi i tanecznymi ukaże się w nowych, barwnych dekoracjach. Zaprojektowane są też zupełnie nowe i bardzo pomysłowe kostiumy.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE „JANA" W TEATRZE W. W niedzielę, dnia 16 bm. dana będzie po cenach popularnych (tj. od 25 gr.) świetna komedia ciesząca się wciąż niesłabnącym powodzeniem „Jan" węg. autora Bus-Fekete. Obsada premierowa.

— NOWOŚĆ W TEATRZE WIELKIM. POPULARNE PONIEDZIAŁKI. Jak nam donoszą ze strony Dyrekcji Teatrów M. we Lwowie — w poniedziałek 17 bm. i następne poniedziałki wieczorne przedstawienia w Teatrze W. rozpoczynać się będą o 18-tej (6-tej wiecz.). Będą to przedstawienia popularne z wstępem począwszy od 25 gr. Jest to novum i rodzaj eksperymentu na życzenie licznej publiczności oraz mieszkańców przedmieść, celem przekonania się, czy tak korzystna zmiana godzin, umożliwiająca powrót do domu jeszcze przed zamknięciem bramy i rewelacyjnie niskie ceny biletów nie udostępnią widowisk teatralnych tym, którzy z powodu późnej pory zakończenia widowisk, nie mogą w tygodniu korzystać z teatru. W dnie powszednie kina w tych godzinach są najbardziej uczęszczane.

RADIO

— WOZY MEGAFONOWE POLSKIEGO RADIA dotrą do najodleglejszych zakątków kraju. Już w najbliższym czasie wyruszą w okrężną podróż propagandową 3 wielkie wozy megafonowe P. R. Potężne podwozie samochodowe nosi specjalną karoserię, zawierającą instalację głośnikową oraz pomocnicze urządzenia radiowe. — Wszystkie te wozy zostały wykonane całkowicie w kraju. Na dachu samochodu umieszczone są cztery potężne głośniki, zasilane przez centralę megafonową wozu. Głośniki te mogą odtworzyć nieskazitelnie głos dla ponad 100-tysięcznego tłumu. Aparatura megafonowa wozu czerpie prąd elektryczny z własnej małej elektrowni, uruchamianej przez osobny motor spalinowy. Centrala megafonowa wozu nadawać może własne audycje za pośrednictwem ruchomego mikrofonu bądź w kabinie samochodu, bądź na zewnątrz wozu. Jednocześnie centrala ta trasmitować może program radiowy P. R., oraz nadawać własne koncerty z płyt gramofonowych. Szczegółowe i wszechstronne wyposażenie wozu tworzy zeń jakby małą rozgłośnię radiową, która wraz z przeszkoloną załogą odwiedzać będzie najodleglejsze połacie naszego kraju, dokąd nie dotarł jeszcze odbiornik radiowy.

— UWAGA LEKKOATLECI. Dziś o godz. 18.05 wiceprezes Lw. Okr. Zw. Lekkoatletycznego mgr. Br. Cena omówi przed mikrofonem lwowskim bilans sezonu lekkoatletycznego w naszym okręgu.

Mimochodem

Starzy komicy chcą mieć głos...

— O czym będziemy dzisiaj pisać? — zapytał swych współpracowników redaktor lwowskiego organu Stronnictwa Narodowego.

— Może o pogodzie?

— Eh, pogoda jest zmienna.

— Może o książce Giertycha?

— Dajcie spokój, trzeba napisać o czymś kulturalnym, o czymś co jest na poziomie.

— Może w takim razie o Teatrze Reprezentacyjnym Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Bardzo kulturalny pomysł, dobra inicjatywa. — Wyrwał się młokos redakcyjny, nieświadom „wielkiej" polityki swych szefów — Teatr ten ma rozbudzić w najszerszych kołach ciężko pracujących rzesz kolejarzy zamiłowanie do żywego słowa, ma ich zapoznać z dziełami naszej rodzimej literatury... Doskonała inicjatywa.

Stare wygi rzuciły młokosowi wściekłe spojrzenia.

— Sam zajmę się tym teatrem — rzekł pewien stary wyjadacz, który stępił już swe pazury dziennikarskie, bo zbyt często drapał granity... No i ukazała się drukiem mizerna, idiotyczna i lekkomyślna napaść na sam pomysł stworzenia tak pożytecznej placówki jaką jest teatr K. P. W. I to gdzie! W organie stronnictwa, którego członkowie nie czuli się nawet w obowiązku (mówmy tylko o obowiązku, a nie o zamiłowaniach, upodobaniach, kulturze i t. d.) oglądać sztuk „Ich człowieka", Rostworowskiego; którzy pozwolili na to, by sala Teatru Wielkiego, podczas wystawienia „U mety" świeciła pustkami... Oni piszą o pożyteczności! Oni piszą o kulturze teatralnej! Oni, którzy wciąż piszą o „kulturze supernarodowej", i którzy jednocześnie zwalczają każdą twórczą inicjatywę kulturalną... Obłuda posunięta do ostatecznych granic! Zgrywanie się na całego. Wiadomo jednak, starzy aktorzy i starzy komicy, jakimi są redaktorzy wzmiankowanego pisma, tracą już coraz bardziej poczucie rzeczywistości. Wciąż grają i zgrywają się na scenie, na którą nikt nie patrzy i deklamują słowa, których nikt nie słucha.

Lekcja przyrody

Wiemy, co to jest babie lato: pajęczyna, którą wiatr unosi w powietrzu. Z tą niteczką podróżuje również i jej twórca — pajączek. Nie oceniamy jednak, jak należy, cierpliwości i doświadczenia, jakich wymagają takie podróże powietrzne.

Mały pajączek nie odbywa tych podróży na ślepo. Leci z dokładną świadomością obranego przez siebie kierunku. Oto jak opisuje taką podróż uczony niemiecki dr. R. K., który robił specjalne doświadczenia na jeziorze.

Dr. K. zabrał ze sobą do motorówki małego pajączka, którego umieścił na kilkucentymetrowej deseczce. Następnie puścił deseczkę na wodę w odległości kilku kilometrów od brzegu.

Pająki nie latają i nie pływają. Jedynym sposobem odbycia podróży nadwodnej mogła być tylko siateczka pajęcza — babie lato.

Dr. K. obserwował przez kilka godzin zachowanie się pająka. Pająk przez dłuższy czas siedział spokojnie na deseczce i wydawał się być pogodzony ze swym losem, zrezygnowany. Wiatr dął od brzegu i oddalał deseczkę coraz bardziej. Wreszcie uczony zauważył, że pajączek począł biegać niespokojnie po deseczce, równocześnie zaobserwował, że kierunek wiatru zaczyna się zmieniać i idzie w stronę brzegu. Pająk rozpoczął pracę nad wytwarzaniem nitki. Po kilku godzinach nitka była już długa i odpowiednia do podróży. W pewnej chwili zaczęła się unosić w powietrzu ze śmiałym pasażerem u samego końca. Nitka wznosiła się coraz wyżej i dążyła wyraźnie w kierunku brzegu. Śmiały żeglarz był ocalony.

Ten przykład, podany przez przyrodnika — obserwatora, ma swoją wymowę. Widzimy, że mały, słaby pajączek kieruje się w ocenie swojej sytuacji dużą dozą rozsądku i przewidywania. Nie działa na ślepo, nie traci odwagi, czeka cierpliwie na sprzyjającą okazję i wygrywa.

Nie zawsze to samo można powiedzieć o ludziach. Wcale nie rzadko zdarza się, iż przez brak cierpliwości i wytrwałości tracą szansę, którą by mieli i zdobyli, gdyby opanowali swoje nerwy i zaostrzyli swą wolę. Zdarza się, że w ogóle nie dbają i nie myślą o poprawieniu swej sytuacji życiowej i tkwią bezradnie na miejscu.

Niezdecydowanym, niecierpliwym, biernym, ospałym udziela lekcji i dobrego przykładu otaczająca nas przyroda. Udzielają też dobrej rady i napawają otuchą wyniki ciągnienia Loterii Klasowej, w których dziesiątki tysięcy cierpliwych i wytrwałych graczy zbierają różnej wielkości wygrane.

Wygra, bo wygrać musi ten, kto stale gra na Loterii Klasowej. Należy więc pośpieszyć się z nabyciem losu do I-ej klasy 43-ej Loterii Klasowej, której ciągnienie rozpoczyna się już 19-go bm.

———

LW. TOW. NAUKOWE

— Posiedzenie naukowe Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się 17 bm. o 18-tej w sali XV. (parter) ul. św. Mikołaja 4 z porządkiem dziennym: 1) Prof. S. Krzemieniewski przedstawi pracę Jana Kovatsa: Wpływ żelaza i molbdenu na wiązanie azotu przez azobaktera wobec próchnic lub ich popiołów. 2) Prof. J. Hirschler przedstawi dwie prace Władysława Lorenza: a) Prosty sposób długotrwałego hodowania pasożytów wiciowych z rodzaju Lophomonas poza organizmem; b) Geneza axostylu u wiciowców z rodzaju Lophomonas. 3) Prof. Romuald Rosłoński przedstawi pracę własną: Badania hydrologiczne w dorzeczu Jasiołdy. Wyniki z lat 1929 do 1937.

ODCZYTY I WYSTAWY

— PONIEDZIAŁKI LITERACKIE. Zw. Zawodowy Literatów Polskich inauguruje 112 Wieczór dyskusyjny, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 19 w parterowej sali Kasyna i Koła Lit.-Art. Dyskusję zagai p. red. dr. Michał Rudnicki, poeta ukraiński i krytyk literacki, autor wybitnych dzieł z zakresu teorii literatury i współczesnych prądów literatury ukraińskiej, gruntowny znawca literatury angielskiej, francuskiej i polskiej. Prelegent wygłosi odczyt pt. „Przeżycia poetyckie i wartości literackie". Dyskusja da sposobność szczegółowego omówienia zasadniczych, aktualnych, a w ogniu sporu znajdujących się zagadnień, związanych z metodą badania i oceny dzieła literackiego. Wstęp wolny. Goście mile widziani

— Z KASYNA I KOŁA LIT.ARTYST. Dr. Bronisław Nadolski wygłosi w czwartek, 20 bm. o godz. 19.30 odczyt pt. „Stanisław Szczepanowski, pionier kultury polskiej". Szczegóły podają afisze.

ZEBRANIA

— BEMACY! Zebranie uczestników walk na Sektorze Bema (Obrona Lwowa) odbędzie się 16 bm. o 10.30 w lokalu Zw. Obrońców Lwowa, ul. Teatyńska 11. — Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich bezwzględnie konieczna.

RÓŻNE

— INAUGURACJA STUDIUM TEOLOGICZNO - FILOZOF. INSTYTUTU Wyższej Kultury Religijnej we Lwowie odbędzie się 16 bm. Rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Mikołaja o 11.30. Wykład inauguracyjny „Niebezpieczeństwo laicyzmu dla kultury dzisiejszej" wygłosi dyr. Instytutu ks. prof. dr. Jan Stepa w sali Rady Miejskiej (Ratusz, I. p.) o 12.15. — Wykłady odbywać się będą w sali „Czytelni Katolickiej", Piekarska 28, I. p. we wtorki i piątki od 18—20. Początek wykładów 18 bm. o 18-tej.

— ZARZĄD GŁÓWNY ZW. B. WIĘŹNIÓW IDEOWYCH Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI prosi wszystkich członków, przebywających we Lwowie o przybycie do lokalu Związku, Łyczakowska 9, w niedzielę, 16 bm. o 10.30.

— STOW. ABSOLWENTÓW SZKOŁY HANDLOWEJ T. S. H. organizuje 15-miesięczne kursy handlowe z zakresu 2-letniego Liceum handlowego nowego typu. Kursy, organizowane za zezwoleniem władz szkolnych, rozpoczynają się dnia 18 bm. Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych w gmachu T. S. H. (Franciszkańska 9, tel. 227-20). Kursy przygotowują do egzaminów w powyższym zakresie i do prac handlowych i administracyjnych w instytucjach handlowych i przem. Informacje w sekretariacie w godz. 18—20.

— ZARZĄD LEGII INWALIDÓW WOJENNYCH W. P. im. gen. Józefa Sowińskiego we Lwowie komunikuje, że uskutecznił przez swych delegatów kontrolę spisów wyborców w poszczególnych komisjach obwodowych i stwierdził, że wszyscy członkowie są wpisani do list wyborczych. W związku z powyższym wzywa się wszystkich inwalidów zrzeszonych w Organizacji do obowiązkowego oddania głosów w dniu wyborów do Sejmu w niedzielę, 6 listopada, i do Senatu 13 listopada.

Zarząd Kompanii Legii Inwalidów Wojennych W. P. zorganizował przy Kompanii Lw. Koło Obozu Zjednoczenia Narodowego. Do władz Koła wybrano: pp. Berdaricha Mariana, Mikołaja Mironowicza, mgr. Gerarda Mościńskiego, Bronisława Skornego, dr. Gustawa Bruchnalskiego i Tadeusza Rzeszowskiego. Zebrania informacyjne będą się odbywać w lokalu Zarządu Kompanii we Lwowie, Łyczakowska 5 każdego tygodnia w czwartki o 18-tej. — Uprasza się członków o liczne frekwentowanie zebrań.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 9 do 15 października:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

———

Przed nową kampanią Zimowej Pomocy

Ze zbliżającym się sezonem zimowym zaczyna być znów aktualne zagadnienie Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Po zorganizowaniu centralnych władz Komitetu Zimowej Pomocy w Warszawie, ukonstytuują się Komitety wojewódzkie i miejskie.

Obecnie rozpoczęto już we Lwowie wstępną akcję mającą na celu ustalenie wysokości daniny według możności płatniczej obywateli. Zaniechano bowiem projektu, by środki na pomoc bezrobotnym czerpane były z przymusowo opłacanego podatku — natomiast utrzymany będzie nadal system dobrowolnej ofiary. W latach poprzednich danina ta była z góry określona przez Komitety miejskie według stanu majątkowego płatników; niejednokrotnie zatem wkradały się skutkiem nieścisłych informacyj niedokładności i pomyłki, co pociągało za sobą reklamacje i sprostowania. Zdarzało się też, że skutkiem mylnie obliczonego wymiaru daniny płatnicy zalegali z jej spłatą.

Obecnie wprowadzono pożądaną zmianę w systemie wymiaru świadczeń. Obliczane one będą na podstawie własnych zeznań obywateli o swym dochodzie i obrocie. W tym celu rozesłano do wszystkich właścicieli realności egzemplarze „Wykazu lokatorów do wymiaru daniny na Pomoc Zimową Bezrobotnym w r. 1938/39". Wykaz ten zawiera następujące rubryki: Nazwisko i imię lokatora, zawód, adres pracodawcy, wyznanie, ilość pomieszczeń, czynsz miesięczny, wysokość dochodu i obrotu osiągniętego w r. 1937 i t. d. Lokator powinien wypełnić zgodnie z prawdą rubryki od 1—13, następne zaś odnoszące się do wymiaru daniny, wypełnia Komitet.

W rubryce „wysokość osiągniętego dochodu w r. 1937" nie należy zamieszczać dochodu od uposażeń służbowych, z wyjątkiem uposażenia emerytalnego i wdowiego. Pracownicy bowiem, zarówno państwowi, jak samorządowi i prywatni, opłacają daninę za pośrednictwem instytucji, w której pracują, a która potrąca im od poborów odpowiedni procent na Pomoc Zimową. Ta kategoria płatników wykazała dotychczas największą skrupulatność w placeniu daniny, a to zarówno z powodu ofiarnego stanowiska sfer pracowniczych, jak też ułatwionego sposobu składania świadczeń.

Płatnicy, nie pobierający stałych uposażeń służbowych, zwłaszcza ze sfer handlowych i przemysłowych, powinni we własnym interesie wypełnić ściśle rubryki wykazu, ażeby wymierzona im danina odpowiadała ich możności płatniczej.

Nowe pismo radiowe

Ukazał się już pierwszy numer dwutygodnika „Radio dla wszystkich". Pismo to zawiera szczegółowy program radiowy ogólnopolski, skrócone programy rozgłośni regionalnych na dwa tygodnie, oraz artykuły z dziedziny radiofonii na tematy społeczne, kulturalne i techniczne. Nie brak też ilustracyj. „Radio dla wszystkich" ukazuje się w dwóch wydaniach, dla miasta i wsi. Cena numeru wynosi 10 gr, prenumerata kwartalna 60 gr.

Z sali sądowej

Niebezpieczna rada narzeczonego

(—) Przed sędzią Lisińskim odbyła się w lwowskim sądzie cywilnym rozprawa o przejechanie samochodem, która miała niezwykły epilog. Mgr. Marian Woźniak z Łodzi, jadąc szosą żółkiewską, najechał na przechodzącą mundantkę adwokacką p. Irenę Klaczkównę i zmiażdżył jej kołem stopę. Wyzdrowiawszy, Klaczkówna wystąpiła ze skargą cywilną przeciw mgr. Woźniakowi, żądając 20.000 zł. odszkodowania.

W czasie rozprawy weszła na salę Maria Furgalska, żona kolejarza, która przed tym samym sędzią miała zeznawać w innym procesie. Przysłuchiwała się ona zeznaniom powódki, następnie zwróciła się do adwokata, który zastępował pozwanego i oświadczyła mu, że Klaczkówna mówi nieprawdę. Furgalska bowiem leżała w szpitalu w jednej sali z Klaczkówną i słyszała jej rozmowę z rodzicami i narzeczonym. Rzekoma ofiara wypadku samochodowego przyznała się do usiłowanego samobójstwa przez rzucenie się pod koła auta mgr. Woźniaka.

Na wniosek adwokata przesłuchano Furgalską jako świadka, oraz kilka osób z personelu szpitalnego. Stwierdzono, że Klaczkówna sama rzuciła się pod auto, a następnie za namową swego narzeczonego Z. Romanowskiego wniosła skargę o odszkodowanie. — Mgr. Woźniak wniósł przeciw obojgu doniesienie o oszustwo.

WŁAMYWACZE W BIURACH SPÓŁDZIELNI

(a) Nieznani na razie sprawcy dostali się ubiegłej nocy do biura Spółdzielni Oszczędności i Kredytu przy ulicy Kopernika 11, gdzie skradli maszynę do pisania marki „Underwood" a z biura firmy „Metro Goldwyn Mayer" maszynę marki „Smith" wartości 600 złotych.

Złóż grosz na F. O. N.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Hr. Asinari di Bernezzo Julia, pryw. — Torino. Dr. Bukowski Jan, prof. Akad. Sztuk P. — Kraków. Jamontowa Jadwiga, ziemianka — Warszawa. Cooper Harold Elmer, kupiec — Nowy Jork. Rusiecki Zygmunt, prez. Zw. Stow. Chmiel. — Woskodawy. Kaganas Lazaras, kupiec — Kowno. Meilus Vicas, dyrektor, Kowno. Jabłoński Aleksander, przemysł. — Warszawa. Boltizar Franz, przemysł. — Wiedeń. Dr. Klinger Kurt, przemysł. — Katowice. Schiller Imre, kupiec — Budapeszt. Dr. Luft Bertold, przemysł. — Stanisławów. Świstun Włodzimierz, wł. dóbr — Magdalówka. Dr. Brandus Natan Franz, kupiec — Berlin. Mencel Paweł, dyr. dóbr Medenice. Löhr Hans, kupiec — Wiedeń. Lubkowski Adam, wł. dóbr — Kościerze. Breitbart Maks, fabrykant — Bielsko. Schnapp Salomon, inżynier — Drohobycz. Gryczkiewicz Kazimierz, urzędnik — Warszawa. Dr. Ziarnecki Ignacy, adwokat — Tyczyn. Hr. Dzieduszycki Juliusz, wł. dóbr — Jezupol. Szczekot Julian, agronom — Rodatycze. Dr. Pióro Jan, adwokat — Korzec. Rapaport J., przemysł. — Warszawa. Dr. Kimelman Józef, adwokat — Czortków. Pineles Stanisław, dyr. — Warszawa. Borowicz Józef, inż. — Drohobycz. Dr. Herer Szymon, adwokat — Kołomyja. Cieślik Jan, kier. biura techn. — Bielsko. Krygier Stefan, kupiec — Warszawa. Miliński Józef, wł. dóbr — Helenków. Rosenblatt Tadeusz, przemysł. — Łódź. Morawski Witold, student — Warszawa. Dydyńska Hania, pryw. — Warszawa.

POSZUKIWANIA ZA UMYSŁOWO CHORĄ

(a) Umysłowo chora, Rozalia Wierna, licząca 32 lat, zamieszkała w Bilce Szlacheckiej, wydaliła się przed kilku tygodniami ze wsi i więcej nie powróciła.

NAPAD RABUNKOWY NA WSI

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, iż we wsi Izdebki, w powiecie brzozowskim, dwaj nieznani sprawcy wtargnęli do sklepu w domu gromadzkim i związawszy nocnego stróża, zrabowali zapasy towaru wartości 1.000 zł. i zbiegli w nieznanym kierunku.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Kołomyi

Wiece przedwyborcze O. Z. N.

W sali K. K. O. odbył się wiec przed wyborczy O. Z. N=u, na którym pre= zes obwodu i komisarz wyborczy na rejon 67 dr Pollo wezwał obecnych do wspólnego, jednolitego frontu wybor= czego.

Po rzeczowym i przekonywującym przemówieniu z kolei zabrał głos pre= zydent Sanojca.

Podobny wiec odbył się w Horoden ce w sali Sokoła, gdzie w przepełnio= nej sali do zgromadzonej publiczności przemówił p. N. Kujbida z Kołomyi — wzywając zebranych do masowego u= działu w wyborach do ciał ustawodaw czych. Na zakończenie miejsc. nota= riusz Zielonka wezwał zebranych do wpisywania się w szeregi członków O. Z. N. Na obu wiecach tak w Koło= myi jak i Horodence widoczny był en= tuzjazm zgromadzonej publiczności.

Z Jarosławia

Akcja przedwyborcza O. Z. N.

Przy udziale 500 osób odbyło się w sali Kasyna Garnizonowego zebranie obywatelskie, zorganizowane przez ja= rosławski Komitet Obozu Zjednocze= nia Narodowego. Tematem obrad by= ły wybory do Sejmu i Senatu.

Na miejskich tablicach ogłoszenio= wych rozlepiono odezwy przedwybor= cze, wydane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego. Są to pierwsze tego ro= dzaju odezwy w obecnej kampanii wy borczej. Nawołują one do wzięcia gre= mialnego udziału w akcji wyborczej, o= raz do zjednoczenia się pod sztanda= rami O. Z. N. (A. B.)

OBRADY RADY OKRĘGOWEJ RODZINY WOJSKOWEJ W JARO= SŁAWIU. W Jarosławiu obradowała przez dwa dni Rada Okręgowa Stowa rzyszenia Rodziny Wojskowej, złożo= na z delegatek 14 kół R. W., oraz za= rządu okręgu przemyskiego; ponadto w obradach tych wzięły udział 2 dele= gatki Zarządu Głównego R. W. z Wa= szawy pp. Kuczyńska i Maszadro W obradach zjazdu przewodniczyła p. Rokszczaninowa, przewodnicząca o= kręgu przemyskiego. Na zjeździe wy= głoszonych zostało kilka referatów a między innymi p. Eichlera z Jarosławia na temat: „Praca społeczna kobiet" i p. Wojciechowskiego z Przemyśla: „Szlachta zagrodowa w Małopolsce". Pod koniec zjazdu uczestniczki zwie= dziły miasto. (A. B.).

Z URZĘDU SKARBOWEGO. Od kilku dni odbywa się w jarosławskim Urzędzie Skarbowym lustracja oddzia= łu egzekucyjnego, prowadzona przez lustratora lwowskiej Izby Skarbowej. — P. Tarnawski E., dotychczasowy kierownik oddziału egzekucyjnego w jarosławskim Urzędzie Skarbowym, — zostanie prawdopodobnie w dniach najbliższych przeniesiony z Jarosławia. (A. B.).

Z Sokala

Podział miasta na obwody głosowania do Sejmu

W związku z wyborami do Sejmu w dniu 6 listopada b. r. miasto Sokal zo= stało podzielone na następujące obwo= dy głosowania: **Obwód Nr. 1:** Siedzi= ba lokalu wyborczego i urzędowania Komisji obwodowej, Zarząd miejski. W skład Obwodu Nr. 1 wchodzą uli= ce: Bożnicza, Beisera, Barona Hirscha, Czarna, Głęboka, Grottgera, Konop= nickiej, Kościuszki, Krawiecka, Łazien na (kąt obok łaźni), Piekarska, Sien= kiewicza, Turecka, Wysoczańskiego i Wąska.

Obwód Nr. 2: Siedziba lokalu wy= borczego w Wydziale Powiatowym, zaś urzędowania Komisji obwodowej, Zarząd miejski. W skład obwodu Nr. 2, wchodzą ulice: Bandurskiego, Ba= biniec, Berka Joselowicza, Dzieduszyc= kich, Konarskiego, Klasztorna, Kra= szewskiego, Łokietka, Orzeszkowej, P. Marii Dolna i Górna, Rycerska, Łyseńki, Rejtana, Szlachecka, Zbożo= wa, Nowy Rynek, Ks. Leszczyńskiego, Piastów i Dereszówka.

Obwód Nr. 3: Siedzibą lokalu wy= borczego jest szkoła im. ks. Bandur= skiego z siedzibą urzędowania Komi= sji obwodowej w Zarządzie miejskim. W skład tego obwodu wchodzą ulice: Iwana Franki, Fredry, Krasińskiego, Leśna, Odsieczy Wiednia, Boczna Od= sieczy Wiednia, Szaszkiewicza, Szew= czenki, Piłsudskiego, Święta, Słowac= kiego, Zawrotna, Walawka, Wi= śniowskiego, Zamkowa i Mickiewicza.

Obwód Nr. 4: Siedziba lokalu wy= borczego w szkole im. Marii Konop= nickiej, siedziba urzędowania Komisji obwodowej Zarząd miejski. W skład tego obwodu wchodzą ulice: Cicha, Konotopska, Ks. Lewickiego, Średnia, Boczna, Za Zabużem, Sawczyńska, Żwirki, Słoneczna, Targowa, Sobie= skiego, Wigury, Polna, Jana, Kingi, Li= powa, Matejki, Stary Rynek, Tęczyń= skich, Kilińskiego i św. Mikołaja.

Z Sanoka

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła

W Pakoszówce pod Sanokiem od= było się onegdaj poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła. W gromadzie tej o mieszanym zaludnie= niu nie ma dotąd świątyni dla wyznaw ców obrządku łacińskiego, tak, że ci zmuszeni są uczęszczać na nabożeń= stwa do miejscowej cerkwi. Zawiązał się kiedyś wprawdzie na miejscu Ko= mitet budowy kościoła, jednakże dla braku funduszów nie zdołano dotąd niczego uczynić. Dopiero gdy ostatnio inicjatywę Komitetu przejął w swe rę= ce dowódca miejscowego garnizonu płk. Csadek, sprawa budowy ruszyła z miejsca, czego dowodem jest doko= nane poświęcenie kamienia węgielne= go. W najbliższej przyszłości mamy niepłonną nadzieję oglądania wznoszą cych się murów świątyni.

Akt poświęcenia miał przebieg nie= zwykle uroczysty. W obecności ponad tysiąca ludzi miejscowych i z okolicy odprawił polową Mszę św. ks. kapelan Kostików, podniosłe kazanie wygłosił ks. Rajchel, a samego aktu poświęce= nia dokonał ks. Barcikowski, pro= boszcz ze Strachociny. W uroczysto= ści wzięła udział kompania sztandaro= wa psp z Sanoka z orkiestrą. Nadto uroczystość zaszczycili swą obecno= ścią płk. Csadek, oraz starosta Bucior. W imieniu miejscowej ludności przema wiał gospodarz Romańczyk, dziękując w szczerych i gorących słowach za po= moc w tak wielce zbożnym i pożytecz= nym dziele.



SOBOTA, 15 PAŹDZIERNIKA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 7.45 Gimnastyka. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka rozrywkowa. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Erna Seck, płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. lw. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 14.45 Lw. Wiadom. gosp. — 14.50 Lw. Giełda. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Leśne rachuneczki". — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Wiadom. gospod. — 16.15 Kronika literacka. — 16.30 Recital fortepianowy. — 17.00 „Stare i nowe Chiny" — reportaż. — 17.20 Lw. „O dzieciach kompozytorach" — audycja muzyczna w oprac. dr. Z. Lissa — na wsz. Rozgł. P. R. — 17.56 Audycja z Warszawy. — 18.00 lw. Wiadomości bieżące. — 18.05 Lw. Pogadanka sportowa. — 18.15 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.15 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiadomości meteor. Wiadom. sportowe, Program na jutro. — 21.00 Muzyka lekka i taneczna. — W przerwie: „Pierwsze jaskółki", skecz. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. Ostatnie wiadomości Dziennika wieczorn., Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.00 Lipsk. Wieczór oper R. Straussa (tr. z Opery Drezdeńskiej).
19.15 Ryga. „Gejsza" — operetka Jonesa.
21.30 Sottens. „Ostatni walc" — operetka O. Straussa.
22.15 Luksemburg. Koncert symfon.

Z Zaleszczyk

Zgon właścicielki Zaleszczyk

W Zaleszczykach zmarła w wieku lat 71 ś. p. Stella Turnau ur. bar. Watt= man=Maelcamp=Beaulieu, wdowa po pułkowniku b. armii austr. Z pocho= dzenia Niemka, potrafiła w swej no= wej ojczyźnie jako właścicielka mająt= ku ziemskiego Zaleszczyki rozwinąć szeroką działalność społeczną i chary= tatywną, wykazując prawdziwe cnoty obywatelskie. Osierociła troje dzieci: por. pilota rez. inż. Gotfryda Turnaua, p. Klotyldę Klassa=Brunicką, żonę wy= bitnego lekarza krakowskiego, i p. Luizę Bohosiewiczową, żonę ziemiani= na i działacza społecznego, oraz wnucz kę po najstarszej swej córce p. Stellę Erney. W pogrzebie ś. p. Turnauowej wzięli udział mieszkańcy Zaleszczyk bez różnicy narodowości i wyznania, przedstawiciele miejscowych władz i ludności okolicznej. Ś. p. Zmarła spo= częła w grobowcu rodzinnym Brunic= kich na cmentarzu wiejskim w Bedry= kowcach pow. Zaleszczyki.

Wędrówki prowincjonalne

Jesienne wycieczki w Czarnohorę

Turystyka górska w Karpatach Wschodnich, a zwłaszcza w Czarnoho= rze rozwija się coraz bardziej, zysku= jąc liczniejsze rzesze zwolenników i entuzjastów, których nęci dzika przy= roda prawie nietknięta ręką ludzką, a przyciągająca nieodpartym urokiem pierwotności. Dzikie, gdzieniegdzie po szarpane gniazda ostro porysowanych żeber i turniczek pełnych rys, kotłów i płajów, w których szumią potoki spa= dające ze wszystkich stron z szumem po licznych wodospadach do Prutu i Czeremoszu.

Do wysokości 1400 m. zarasta pię= kny las świerkowy, który spływa gę= stą masą, aż w dół do rzeki, aby na= stępnie wspiąć się na następną górę. Wyżej las przechodzi w kosodrzewi= nę, nad którą rozciągają się połoniny.

Jesień jest tu najpiękniejszą porą ro= ku. Doskonała widoczność w czystym, nie zasnutym mgłą, powietrzu pozwa= la oglądać przepiękną panoramę Be= skidu Huculskiego, Gór Czywczyń= skich, Hryniawskich, czy morze szczytów obcych po tamtej stronie gra nicy, które na widnokręgu znów łączą

się z naszymi górami. Przeciętna wysokość Czarnohory wynosi około 1800 m. n. p. m., liczne zaś szczyty jak Howerla, Pop Iwan przekraczają 2000 m. Liczne są tu ślady wojny światowej w postaci okopów ciągnących się kilometrami z dobrze zachowanymi schronami, gdzieniegdzie zasieki z drutu kolczastego. Przez najwyższe szczyty Czarnohory prowadzi znakowany biało-czerwony główny karpacki szlak turystyczny im. Marszałka Piłsudskiego, łączący góry polskie od Czeremoszu do Ustronia na Śląsku. Dobre zagospodarowanie turystyczne pozwala urządzającym wycieczki na łatwe orientowanie się. Licznie znakowane ścieżki łączące główny szlak ze schroniskami wykluczają możność zabłądzenia. Najważniejszymi punktami wypadowymi w Czarnohorę są położone przepięknie u jej stóp: Worochta i Żabie, skąd prowadzi szereg szlaków w głąb Czarnohory. Z tartaku w Worochcie można dojechać kolejką leśną do Foreszczenki, skąd rozchodzą się dwie drogi: jedna na Zaroślak do schroniska P. T. T. leżącego u stóp Howerli, a następnie na Kukul (schr. Zw. Osadników), druga do schroniska na Maryszeskiej, skąd można się dostać do schr. harcerskiego na Kostrzycy. Oprócz wymienionych są jeszcze schroniska P. T. T. w Żabiem i A. Z. S. pod Pop Iwanem, gdzie zostało obecnie wybudowane obserwatorium astronomiczne. Schroniska te są dobrze zagospodarowane i czynne przez cały rok.

KRONIKA WOŁYŃSKA

Pomnik Słowackiego w Krzemieńcu

W 90-tą rocznicę zgonu Juliusza Słowackiego, w Krzemieńcu miejscu urodzenia i lat młodzieńczych wielkiego poety, odbędą się uroczystości, w programie których przewidziane jest ustawienie pomnika wieszcza w miejscu, gdzie stał niegdyś dworek rodziny Słowackich. Pomnik ten, dłuta artysty Szymanowskiego, swego czasu został sprowadzony w tajemnicy przed Moskalami i ustawiony w miejscowym kościele parafialnym w pobliżu grobu matki wieszcza.

Skazanie komunistki

Sąd Okręgowy w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu skazał za działalność komunistyczną 36-letnią Ulianę Łukiańczuk na 6 lat więzienia. Łukiańczuk ujęta została przy przejściu granicy Sowietów, skąd wracała po odbyciu tam kursów instruktorskich Kominternu.

Łukiańczuk ma za sobą wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, skazujący ją na 2 lata więzienia za działalność szpiegowską.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2–5 str. zł. 0·70 W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** **Cała strona** od 2–5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. **Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18.** **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15. telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: **Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp.** Redaktor odpow.: **Stanisław Starzewski**

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.